GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
Nr 17/2017 (2677) Rok LIX 7.5.2017

Fatima - 100-lecie Objawień

Ukaż nam Niepokalane Serce, będące drogą, która zaprowadzi świat do Boga...

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fatima nadzieją dla świata

ks. prof. Grzegorz Jaśkiewicz

Zbliża się 100 lecie objawień w Fatimie. Przesłanie, jakie wtedy Matka Boża dała dzieciom, było i jest nadzieją dla świata.

Dziś wielu zastanawia się czy Fatima to przeszłość czy przyszłość, czy to przesłanie zostało wprowadzone w życie czy też nie. Anioł, który przygotowywał dzieci na objawienia mówił „nie bójcie się" i nauczył dzieci pięknych modlitw. W 1917 r. Matka Boża mówiła, że będzie pokój... jak ludzie się nawrócą. Chciała przestrzec ludzkość przed zagładą.

Najpierw straszliwa wizja piekła jasno mówi, że gdy ludzie nie zejdą z drogi grzechu i nie przestaną obrażać Boga, to czeka ich potępienie wieczne. Kara lub nawrócenie, to kolejna wizja. Matka Boża prosiła dzieci o dobrowolne ofiary za zniewagi i przestępstwa, poprzez które Bóg jest obrażany. Prosiła także o modlitwę o nawrócenie grzeszników i o ustanowienie nabożeństwa ku Jej Niepokalanemu sercu, które zatriumfuje. Jeśli ludzie nie posłuchają, kolejne wojny będą wybuchały, papież będzie cierpiał, ludzie dobrzy będą męczeni, całe narody będą unicestwione. Rosja ma być poświęcona Niepokalanemu Sercu Maryi. Ludzie powinni także przyjmować Komunię św. w duchu wynagradzającym w pierwsze soboty miesiąca. Jeśli tak będzie, Rosja przestanie szerzyć błędy i nastanie pokój.

Poprzez te objawienia Maryja prosi o powrót do właściwego kultu Boga, aby Go wielbić, kochać i pokładać jedynie w Nim nadzieję! Jeśli jednak słowa Matki Bożej nie przemawiają do ludzi, co zatem jest w stanie ich poruszyć? Katastrofy i klęski. Tragedie w tym życiu i brak perspektyw zbawienia? Lepiej wsłuchać się w te objawienia i wprowadzać je w życie. To nie był apel do dzieci, tylko do całej ludzkości. Jakie były żądania: modlitwa (w szczególności różaniec, pięć pierwszych sobót miesiąca i ofiary za grzeszników oraz poprawa życia przez pokutę i respektowanie Bożego prawa). To przesłanie miłosierdzia i pokoju.

Czy my jesteśmy w stanie, niczym dzieci w Fatimie, odpowiedzieć na apel Matki Bożej i wprowadzać w życie zwłaszcza dwa przykazania miłości? W 1917 r. trwała jeszcze wojna. Obecnie ona trwa fragmentarycznie w postaci terroryzmu. Zagrożenie i niebezpieczeństwo jest wielkie dla każdego.

Cóż ludziom pozostaje? Rezygnacja z pychy, kultu pieniądza i z grzechów przyjemności. Przyoblec należy się w miłość. Dziś to słowo stało się wytrychem i nie oznacza już tego, co powinno. Prośmy jednak, aby Duch Święty nas prowadził. Weźmy do ręki różaniec, nasz paszport do nieba, albo sznur, po którym tam wchodzimy.

Możemy odbyć pielgrzymkę nie koniecznie do Fatimy w Portugalii, ale do sanktuarium, gdzie Matka Boża w sposób szczególny jest czczona. W Paryżu jest to 19 arrondissement. Kościół *Notre Dame de Fatima* ma piękną historię nawet jako budynek (Metro Porte de Lilas). Tam w roku jubileuszowym można zyskać odpust zupełny. ❑

Fatima: Odpust zupełny z okazji jubileuszu

Osoby, które dotrą, w rozpoczętym pod koniec listopada ub. r. jubileuszu stulecia objawień maryjnych w Fatimie, do tej portugalskiej miejscowości, otrzymają odpust zupełny.

Jak poinformowała w komunikacie diecezja Leiria-Fatima, papież Franciszek udzielił odpustu, który będzie można pod kilkoma warunkami uzyskać w Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej do 26 listopada br.

Sakramentalna spowiedź, przystąpienie do komunii św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego są warunkami niezbędnymi do uzyskania odpustu zupełnego dla pielgrzymów przybywających do Fatimy w roku jubileuszu. Pielgrzymi powinni także pobożnie uczestniczyć w jednej z modlitw ku czci Najświętszej Maryi Panny, odbywających się na terenie sanktuarium, odmówić modlitwę Ojcze Nasz i Akt Wiary oraz skierować wezwanie do Matki Bożej Fatimskiej – poinformowała portugalska diecezja.

Ci, którzy nie będą mogli przybyć w roku jubileuszowym do portugalskiego sanktuarium, będą mogli uzyskać odpust zupełny poprzez nawiedzenie wizerunku Matki Bożej Fatimskiej znajdującego się w kościele, kaplicy czy w innym miejscu w dniu 13. każdego miesiąca pomiędzy majem a październikiem 2017 r.

Diecezja Leiria-Fatima poinformowała, że odpust zupełny będą mogli uzyskać również wierni w podeszłym wieku, chorzy lub osoby, które z "z innej poważnej przyczyny" nie będą mogły udać się do miejsc dedykowanych Matce Bożej Fatimskiej, a które „żałują za wszystkie popełnione grzechy".

Głównym punktem roku jubileuszowego w Fatimie będzie wizyta papieża Franciszka w tej portugalskiej miejscowości. Ma do niej dojść w dniach 12-13 maja br. ❑

Telegram za... fasadą

Wszystko wskazuje na to, że znowu żadnego przełomu, żadnej wiosny nie będzie, bo być nie mogło, taki mamy tu... klimat. I nasza słodka Francja będzie musiała kolejny raz przełknąć gorycz... własnej porażki wewnętrznej. Okazuje się bowiem, że tutejszy, specyficzny zupełnie system demokracji postrewolucyjnej jest całkowicie nieprzemakalny wobec ludzkich marzeń i nadziei na poprawę losu - z beznadziei w entuzjazm, z ubożenia i austérité w ekonomiczną chociaż normalność. Tak że kolejne pięć lat straconych, będziemy kitlasić się nadal w tym samym sosie, co przez ostatnie dziesięciolecia już. W prawdzie nazwy ugrupowań się może nieco zmienią - lewicowcy maszerują teraz, tamci republikanie, w mediach malowane są nowe, tęczowe fasady, podekscytowani dziennikarze biją propagandową pianę i pokłony, ale w praktyce wszystko pozostanie po staremu - postępowo! Niemal ci sami ludzie będą nam dalej pichcić biedę według tych samych, wypróbowanych recept marazmu, oszczędności, brnięcia w unijne absurdy, cenzurę i nakazy, i obce Europie ideologie, a nad wszystkim unosić się będzie nadal fatum terroryzmu islamskiego, do którego trzeba... przyzwyknąć biernie, i do niezawinionego długu wobec jakichś obcych banków na wiele pokoleń też. Tak że zanim jeszcze poszedłbym „zagłosować" raz jeszcze, wiem z góry, jak za peerelu, kto musi wygrać, bo ma jakąś niewidoczną gołym okiem... koncepcję, może z jakiegoś „komitetu centralnego" i wszyscy inni będą bili brawo. Pocieszmy się mimo wszystko, to nie koniec historii, jeszcze i tu nadejdą lepsze czasy... P.O.

rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Dar i tajemnica powołania – str. 4
- Czyja Europa? – str. 6
- Polacy są jednym z najbardziej pokojowych narodów – str. 9
- Des chiffres – str. 11
- Św. Genowefa rusza na podbój Rzymu – str. 14

Francuskie wybory - „po zawodach"

Bogdan Dobosz

Już po I turze wyborów prezydenckich we Francji (23 kwietnia) było praktycznie „pozamiatane" i wiadomo, że prezydentem zostanie prawie na pewno Emmanuel Macron.

Wielka „ściema" socjalistów, żeby pozostać przy władzy, po prostu się udała, a przy okazji, o dziwo, i sondaże okazały się trafione.

Tak że jedyna wielka zmiana to to, że żaden oficjalny kandydat partii „od zawsze rządzącej" w V Republice nie wszedł do II tury, co oznacza pewną dekompozycję tradycyjnej sceny politycznej kraju nad Sekwaną.

Podróbka niezależności, czyli Hollande-bis?

W finale wyborów spotykają się 7 maja „niezależny" polityk centrolewicy Emmanuel Macron i przewodnicząca Frontu Narodowego – Marine Le Pen. Już pierwsze sondaże przewidywały w takiej sytuacji wysokie zwycięstwo Macrona, nawet 62:38 proc.

Teoretycznie sytuację tę mogły zmienić jeszcze debaty telewizyjne, czy nieprzewidziane wydarzenia - w postaci np. kolejnych zamachów, ale w praktyce możliwość poszerzenia własnego elektoratu przez Le Pen była znikoma. Zwłaszcza, że reprezentant centroprawicy Francois Fillon, który zajął 3 miejsce w I turze, niemal od razu włączył się z zapałem w „zaporę republikańską przeciw skrajnej prawicy" i zaapelował o poparcie Macrona. Swoją drogą, ciekawe czy teraz wymiar sprawiedliwości nadal będzie zachowywał taką czujność i tempo pracy przy aferze Penelopagete, dotyczącej fikcyjnej pracy jego żony, jak w czasie kampanii, kiedy jeszcze miał szanse? Elektorat Partii Republikanie nie musi jednak posłuchać swojego kandydata, ale też masowo nie poprze dziś Le Pen.

ciąg dalszy na str. 8

KUPON PRENUMERATY

Zaprenumeruj „Głos Katolicki"

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos..." bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

_____

Telefon: _____

☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €) ☐ Miesiąc (5 €)

☐ Przyjaciele „Głosu..." (69,60 €) ☐ PDF/e-mail (49,90 €)

☐ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Glos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY

LITURGIA SŁOWA

IV Niedziela wielkanocna - Dobrego Pasterza -

PIERWSZE CZYTANIE Dz 2, 14a. 36-41

Czytanie z Dziejów Apostolskich

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem: «Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem». Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: «Cóż mamy czynić, bracia?» – zapytali Piotra i pozostałych apostołów. «Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których Pan, Bóg nasz, powoła». W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: «Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!» Ci, więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

DRUGIE CZYTANIE 1 P 2, 20b-25

Czytanie z Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła

Najdrożsi: To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a znosicie cierpienia. Do tego, bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępu. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale zdawał się na Tego, który sądzi sprawiedliwie. On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni. Błądziliście, bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

EWANGELIA J 10, 1-10

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam:, Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odźwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, owce zaś postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie, więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie, i miały je w obfitości». ❑

Dar i tajemnica powołania

o. Józef Zwoliński CSSp

W świecie niewiary próbuję mówić o wierze, w świecie bez nadziei – o nadziei, w świecie bez miłości – o miłości (ks. Jan Twardowski - Autobiografia).

Pragnę podzielić się z Wami refleksją nad powołaniem kapłańskim. Zatrzymajmy się nad darem i tajemnicą powołania kapłańskiego.

Przypomnijmy sobie teraz Wielki Czwartek – ustanowienia Eucharystii. Nieprzypadkowo Jezus jednocześnie ustanowił te dwa sakramenty: Eucharystię i kapłaństwo. Kapłaństwo jest tak mocno i nierozerwalnie związane z Eucharystią, że nie sposób tych dwóch rzeczywistości rozdzielić.

Tam, gdzie nie ma kapłana, nie ma Eucharystii, nie ma ani Mszy świętej, ani Najświętszego Sakramentu.

O tym przekonują się, nieraz bardzo boleśnie, ludzie żyjący w krajach, gdzie kapłanów brakuje. Będąc na misjach w Senegalu i Gwinei Konakry spotykałem ludzi, którzy czekali kilka lat lub kilka miesięcy, aby móc wyspowiadać się i przyjąć Komunię świętą.

Kapłaństwo jest Darem, tak, jak Eucharystia. Jest Darem Boga dla człowieka. I jest Tajemnicą. Tajemnicą jest i musi chyba pozostać, dlaczego akurat tych, a nie innych wzywa Bóg do szczególnej bliskości ze sobą. Tajemnicą jest także wielka miłość i zaufanie Boga, który w ręce kapłanów – ludzi słabych i grzesznych, jak każdy – złożył tak wielkie i święte sprawy. Często pytają ludzie młodzi – czym jest powołanie do kapłaństwa? - Powołanie to tajemniczy głos Boga w sercu. To zaproszenie, by życie poświęcić dla Kościoła. Chyba żaden ksiądz nie rozumie do końca tajemnicy swojego kapłaństwa. Ja też. Ale...

– wierzę, że powiedzenie: kapłan jest drugim Chrystusem – to nie jest slogan ani banał;

– wierzę mocno, że Jezus potrzebuje moich ust, by nauczać, że potrzebuje moich rąk, by błogosławić a serca by kochać;

– wierzę, że gdy nauczam, rozgrzeszam, sprawuję inne sakramenty, to czynię to nie sam od siebie, ale w imieniu Chrystusa i mocą Chrystusa.

Być kapłanem to świadczyć o Chrystusie, nie tylko swoim nauczaniem, ale także, a może przede wszystkim życiem. - Trwajcie w modlitwie za kapłanów i przygotowujących się do kapłaństwa. - Trwajcie w modlitwie, abyśmy wytrwali w powołaniu, aby i spośród was – dałby Bóg - powołać kogoś do kapłaństwa, a wszyscy razem - byśmy swoim sercem byli przy sercu Jezusa Chrystusa.

Prośmy o dobrych, świętych, na miarę potrzeb współczesnego człowieka księży. Prośmy o nowe powołania, zwłaszcza z waszej parafii, żeby miał, kto wszystkie problemy i ofiarowane troski zanieść Bogu na ołtarz, aby przemienił nie tylko chleb w Ciało, ale i cierpienie w nadzieję. Nie bójcie się modlić za kapłanów, bo gdzie jest kapłan, tam jest Chrystus.

„O Jezu, Boski pasterzu, który powołałeś apostołów, aby ich uczynić rybkami dusz, pociągnij ku sobie gorące i szlachetne umysły młodych ludzi i uczyń ich swoimi sługami. Spraw, by dzielili Twoje pragnienie powszechnego odkupienia, dla którego dobra ustawicznie składasz na ołtarzach swoją Ofiarę. Ty, o Panie, który żyjesz, aby się wstawiać za nami, otwórz przed nimi horyzonty, by dostrzegli cały świat, w którym wznosi się niema prośba tak wielu braci o światło prawdy i ciepło miłości. Spraw, by - odpowiadając na Twoje wołanie - przedłużali, tu na ziemi, Twoją misję, budowali Twoje Ciało Mistyczne – Kościół i byli solą ziemi i światłością świata" *(św. Jan Paweł II)*. ❑

Olsztyn - święcenia kapłańskie

Niedziela powołaniowa

Radość między Siostrami

Pamiętam, że już od dziecka myślałam o tym, aby być zakonnicą. Moi rodzice mieszkali w małej wsi i nigdy nie miałam tam kontaktu z zakonnicami, ale myśl o klasztorze we mnie trwała. Pamiętam, że kiedy w internacie inne dziewczęta mówiły żartem, iż wstąpią do klasztoru, ja nie zdradzałam się nigdy, ze swoim zamiarem i z nikim o tym nie rozmawiałam. Moi rodzice byli wierzący i praktykujący. Nie wiem, dlaczego, ale im także nie chciałam nic mówić o moich planach. Pewnego dnia poprosiłam moją starszą siostrę, aby to ona powiedziała rodzicom o mojej decyzji. Rodzice nie zabraniali, choć mama płakała, myśląc tak jak i wszyscy, że po moim wstąpieniu do zakonu, nie będziemy się często widywać. Tata radził, aby zaczekać, gdyż jestem jeszcze za młoda. Miałam wtedy 18 lat. Moja decyzja była dla wszystkich zaskoczeniem, gdyż życie zakonne różniło się tak bardzo od drogi innych młodych dziewcząt.

W mojej rodzinnej parafii była już jedna nazaretanka, s. Regina, która co roku odwiedzała swoją rodzinę. Obserwowałam ją wtedy, bo pociągała mnie jej prostota i jej serdeczny uśmiech. Chciałam być taka jak ona. Któregoś roku s. Regina przyjechała z towarzyszką na tak zwaną „Akcję powołaniową". Wtedy powiedziałam im o swojej decyzji i pragnieniu pojechania z nimi do klasztoru.

Pożegnanie z domem rodzinnym było czymś bardzo trudnym. Ten dzień był smutny, bo wszyscy płakali. Ja tylko starałam się nie płakać i udawało mi się to tak długo, jak nie przyszedł moment pożegnania z moją najmłodszą, dwuletnią siostrą. Żegnając się z nią nie potrafiłam powstrzymać łez. Tata powiedział: „Jak ci będzie źle, to wracaj do domu"!

Ktoś może zapytać, dlaczego jestem nazaretanką? Możliwe, że wtedy nie wiedziałam, że można wybierać między różnymi zgromadzeniami, a Nazaretanki były mi już znane. Gdy myślę o tym dziś, po 40 latach życia w Nazarecie, mogę powiedzieć z przekonaniem, że gdybym miała znowu wybierać, mój wybór byłby taki sam. Nasze Zgromadzenie ma bogatą i piękną przeszłość. Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Franciszka Siedliska, nasza założycielka, cieszy się już chwałą Błogosławionej. 11 Sióstr, Męczennic z Nowogródka - one również są zaliczone do grona Błogosławionych. Na przestrzeni mego życia zakonnego dane mi było spotkać wiele prawdziwie świętych Sióstr, które często nieznane nikomu pracowały i modliły się wcielając w ukryciu ideał Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Wstąpiłam do Zgromadzenia przed czterdziestu laty, a wydaje mi się, że to było wczoraj.

s. Urszula Strankowska, nazaretanka

Mieszkałam w Paryżu i tu pracowałam. Moja koleżanka ciężko zachorowała i umarła. Jej choroba i śmierć bardzo mnie naznaczyły. Wydawało mi się, że nic w życiu jeszcze nie zrobiłam. Po jej śmierci pojechałam na bardzo intensywne rekolekcje. Dzięki rozmowie z rekolekcjonistą odkryłam tam, że mam zakonne powołanie.

Wróciłam do pracy. Jako kierowca woziłam ojca rekolekcjonisę do różnych zgromadzeń na weekendowe rekolekcje, w których brałam udział. Przypatrywałam się siostrom szukając dla siebie zgromadzenia. Żadne z nich mi nie odpowiadało.

Któregoś dnia poprosiłam jedną z mych koleżanek o jakiś adres, gdzie mogłabym odprawić rekolekcje, ona dała mi numer telefonu do Nazaretanek w Paryżu. W zetknięciu z nimi poczułam, że tu jest moje miejsce. Radość i miłość między siostrami – to mnie pociągnęło. Był to decydujący moment w wyborze mego powołania. ❑

s. M. J., nazaretanka

ciąg dalszy na str. 7

FATIMA | Znana jest data kanonizacji pastuszków z Fatimy. Kanonizacja Hiacynty i Franciszka Marto będzie miała miejsce 13 maja w Fatimie - postanowiono podczas konsystorza w sprawie kanonizacji, któremu przewodniczył papież Franciszek. Franciszek Marto (1908-19) i jego siostra Hiacynta Marto (1910-20) zostali ogłoszeni błogosławionymi w 2000 r. przez papieża Jana Pawła II. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny trzeciej uczestniczki objawień Maryjnych sprzed stu laty, s. Łucji Dos Santos (1907-2005).

BIAŁYSTOK | Współpracownik trzech papieży mający doświadczenie Kościoła na misjach – ks. Tadeusz Wojda został mianowany arcybiskupem metropolitą białostockim. Zastąpi on przechodzącego na emeryturę abp Edwarda Ozorowskiego. Decyzję Ojca Św. Franciszka ogłosił nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio. Ks. Tadeusz Wojda SAC urodził się 29 stycznia 1957 r. w Kowali na Kielecczyźnie w rodzinie wielodzietnej, jako czwarte dziecko Władysława i Anieli z domu Pietrzyk. Młodszy jego brat jest księdzem, tak jak on w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego (Pallotyni), zaś starsza siostra jest w Zgromadzeniu Sióstr Elżbietanek Cieszyńskich.

SAINT-ETIENNE-DU-ROUVRAY | Ruszył proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym ks. Jacquesa Hamela, zamordowanego 26 lipca 2016 r. przez islamistów. Poinformował o tym abp Rouen Dominique Lebrun podczas liturgii Wielkiego Czwartku. Abp Lebrun zaznaczył, że Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych w przesłanym dokumencie przekazała, iż Ojciec św. udzielił dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania, wymaganego z zasady do rozpoczęcia starań o wyniesienie kandydata na ołtarze. Postulatorem procesu beatyfikacyjnego został ks. Paul Vigouroux. Jego pierwszym zadaniem jest przeprowadzenie ankiety, przesłuchanie świadków i zgromadzenie źródeł potwierdzających, że śmierć kapłana była męczeństwem za wiarę.

OVIEDO | W Hiszpanii w Oviedo 22 kwietnia br. do chwały ołtarzy został wyniesiony francuski ksiądz Louis-Antoine Ormières. Ostatnie lata życia spędził on i zmarł w 1890 r. w mieście Cijón w Asturii, której stolicą jest Oviedo. Urodzony w 1809 r. na południu Francji, został kapłanem diecezjalnym w Carcassonne i założył zgromadzenie Sióstr Anioła Stróża, zajmujące się wychowaniem dzieci i młodzieży. Kiedy umierał, prowadziły już one 87 szkół we Francji i w Hiszpanii. Dziś obecne są także na misjach w Ameryce i w Afryce. Beatyfikacji ks. Louis-Antoine Ormieresa przewodniczył w imieniu Papieża prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato. ❑

Czyja Europa?

George Soros ma właśnie spotkać się z przewodniczącym Komisji Europejskiej Junckerem, z wiceprzewodniczącymi Timmermansem i Katainenem, a także z odpowiedzialną za genderowe równouprawnienie komisarz Věrą Jourovą.

Soros do kierownictwa Unii ma dostęp łatwiejszy niż komisje Parlamentu Europejskiego. Kim więc właściwie jest ów prywatny „filantrop"? Papieżem Unii Europejskiej?

Jedno jest zupełnie jasne. Głównym tematem rozmów Sorosa będzie mobilizacja przywódców Unii do ataku na Węgry, które postanowiły zdecydowanie przeciwstawić się finansowym wpływom sponsora (czy może raczej skarbnika) światowej rewolucji. Wstępne decyzje zostały już zresztą podjęte. Kierownictwo Parlamentu umieściło w porządku najbliższych obrad... „sytuację na Węgrzech". W ten sposób pod unijnym pręgierzem stanie kraj, który broni granic Europy, i to za to, że próbuje ograniczyć wpływy głównego adwokata nielegalnej imigracji do Europy.

Prawica Rzeczypospolitej (mija właśnie dziesięć lat naszej działalności) zajęła się działalnością instytucji Sorosa w Polsce. Zaapelowała do rządu o odebranie Fundacji Batorego funkcji operatora tzw. Funduszy Norweskich. Polska dostaje te pieniądze w zamian za dostęp Norwegii (a także innych krajów spoza Unii) do naszego rynku. Pieniądze te powinny być przeznaczone na umacnianie społeczeństwa obywatelskiego i różnorodności społecznej, więc przede wszystkim regionalnej, zawodowej, politycznej. Tymczasem Fundacja Batorego przekazuje setki tysięcy złotych organizacjom politycznego ruchu homoseksualnego jak Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda, Stowarzyszenie na rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności" i wiele innych podobnych, w szczególności na działalność na terenie naszych szkół. Jeśli serio traktuje się zasady rządów prawa (o których tak często mówią ostatnio władze Unii), środki te powinny być dysponowane w szacunku dla potwierdzonych w polskiej konstytucji wartości społecznych, takich jak rodzina, wychowawcze prawa rodziców czy wolność od demoralizacji. Będę bronił Węgier przed atakami Sorosa i klasy rządzącej w UE (co w Parlamencie Europejskim i poza nim robię od wielu lat), ale najskuteczniejszą ich obroną ze strony Rzeczypospolitej będzie otwarcie drugiego frontu i odebranie Sorosowi jego najważniejszego narzędzia działalności na terenie Polski. To będzie nie werbalne, ale realne wsparcie Węgier. I do takiej solidarnej obrony własnych praw należy wezwać i inne państwa Unii, szczególnie w środkowej Europie. Wicepremier Piotr Gliński powiedział niedawno, iż „nie wydaje się, żeby Fundacja Batorego mogła ponownie pełnić funkcję operatora" Funduszy Norweskich, aczkolwiek zastrzegł, że Norwegia „stawia pewne warunki, często bardzo ostre, co do sposobu operowania tymi pieniędzmi i kryteriów, według których będą one rozdzielane". Nasza odpowiedź powinna być prosta i zdecydowana: fundusze te, należne Polsce z racji dostępności naszego rynku, będą rozdzie-

z Kraju

- Rozmowy z prezydentem Meksyku Nieto, udział w Polsko-Meksykańskim Forum Gospodarczym i spotkanie z Polonią to elementy oficjalnej wizyty w tym kraju pary prezydenckiej. Z prezydentem Dudą do Meksyku udała się grupa polskich przedsiębiorców.
- Premier Szydło i kanclerz Niemiec Merkel spotkały się w Hanowerze z okazji otwarcia targów przemysłowych Hannover Messe, na których Polska była w tym roku gościem specjalnym.
- Brytyjski minister ds. Brexitu Davis złożył wizytę w Warszawie. Polityk spotkał się z wicepremierem Morawieckim, wiceszefem MSZ Szymańskim i prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim.
- Polskę odwiedziła delegacja Izby Reprezentantów USA. Przyjechaliśmy podziękować rządowi polskiemu, chcielibyśmy zapewnić także naszych polskich sojuszników, że stoimy ramię w ramię z nimi i że podzielamy obawy Polski dotyczące agresji rosyjskiej – oświadczył podczas pobytu w Warszawie przewodniczący Senatu USA Ryan.
- Szef MSZ Waszczykowski rozmawiał w Waszyngtonie z szefem amerykańskiej dyplomacji Tillersonem. To pierwsze spotkanie na tym szczeblu od przejęcia władzy przez administrację Trumpa.
- MSW Błaszczak stwierdził, że rząd nie narazi bezpieczeństwa Polaków i nie będziemy przyjmować emigrantów, nawet przy naciskach KE.
- Senator Seweryński z PiS został wybrany na wicemarszałka Senatu. Zastąpił Czeleja, również z PiS, który złożył rezygnację z tej funkcji.
- Prezydent Duda przebywał na Pomorzu Zachodnim, gdzie złożył wieniec pod pomnikiem ofiar katastrofy wojskowego Casa C-295 w Mirosławcu.
- Uroczystym złożeniem wieńców przed Pomnikiem Bohaterów Getta uczczono w stolicy 74. rocznicę wybuchu powstania w warszawskim getcie. Wieniec złożyła m.in. premier Szydło.
- Łaska sondaży na pstrym koniu jeździ. Wg Kantar Public, gdyby wybory parlamentarne odbyły się w pierwszej połowie kwietnia PiS mógłby liczyć na 38% poparcia, PO tylko na 19%. a Kukiz'15 – 11%.
- Senat przyjął nowelizację ustawy o repatriantach. Ma ona obowiązywać od 1 września. W ciągu dziesięciu lat do kraju będzie mogło wrócić ok. 10 tys. potomków dawnych zesłańców.
- Pięciu posłów PO oświadczyło, że pomylili się podczas głosowania nad uchwałą ws. uczczenia 90. rocznicy urodzin T. Mazowieckiego. Wysłali w tej sprawie pismo do marszałka Sejmu. Za przyjęciem uchwały głosowało m.in. 171 posłów PiS, 122 z PO, 25 – Nowoczesnej, 15 – PSL, 5 z Kukiz'15.
- PO złożyła w Sejmie kolejny wniosek o wotum nieufności dla szefa MON Macierewicza.
- Wg IPSOS 86,5% Polaków uznaje małżeństwo za wyłączny związek kobiety i mężczyzny.
- Wzrost gospodarczy w I kwartale br. wyniósł ponad 3,5 proc., a wszystkie wskaźniki gospodarcze są lepsze, niż przewidywano.
- Kilkadziesiąt opracowywanych w Polsce karabinków MSBS, a także pistolety Ragun w najbliższym czasie trafią do testów w 3 Podkarpackiej Brygadzie Obrony Terytorialnej. Karabinki należą do rodziny Modułowego Systemu Broni Strzeleckiej skonstruowanego w „Łuczniku".
- Odpowiedzi na pytania, czym są barwy narodowe, flaga i jak się nimi poprawnie posługiwać, zawiera wydany przez MSWiA poradnik „Biało-czerwona". Dla przykładu nazwy miejscowości, z których przyjeżdżają kibice, mogą być umieszczone na barwach narodowych na transparentach, ale nie na fladze.
- 9 godzin trwało przesłuchanie Tuska, który zeznawał, jako świadek w śledztwie dotyczącym współpracy Służby Kontrwywiadu Wojskowego z rosyjską Federalną Służbą Bezpieczeństwa. Tusk przyjechał do Warszawy pociągiem, a na Dworcu Centralnym przywitał go tłum zwolenników (Schetyny nie było), i przeciwników.
- Mijał się z prawdą? Sikorski był zaangażowany w dyplomatyczne przygotowanie wizyty w Katyniu w 2010 r. zarówno premiera Tuska, jak i prezydenta Kaczyńskiego. Były szef MSZ zeznając w kwietniu w warszawskim sądzie, w procesie m.in. Arabskiego, twierdził, że nic o organizacji wizyty prezydenta Kaczyńskiego nie wiedział...
- Kilkadziesiąt tysięcy osób apeluje do prezydenta o pozbawienie morderców niezłomnego mjr Bernaciaka „Orlika" orderów Virtuti Militari. Sygnatariusze apelu podkreślają, że należy odebrać order wszystkim, którzy niegodnie go otrzymali w PRL.
- Lider KOD Kijowski wydaje książkę „Buntownik". Wyjdzie ona w... Londynie. Niektórzy mówią, że dlatego, by Kijowski mógł uzasadnić fiskusowi w ten sposób swoje dochody.
- Z powodu nieuregulowanych kwestii własnościowych, wstrzymana została budowa kluczowej stacji II linii metra przy ul. Księcia Janusza w Warszawie.
- Klinika Budzik wybudziła ze śpiączki już trzydzieste trzecie dziecko.
- W wieku 90 lat zmarł aktor Witold Pyrkosz, znany z wielu seriali, m.in. „M jak miłość". ❑

lane zgodnie z zasadami polskiego prawa i potrzebami polskiego społeczeństwa.

Polska powinna bronić praw naszych rodzin i naszych szkół, ale przeciwstawienie się Sorosowej rewolucji to również kwestia solidarności europejskiej, przynajmniej w dwóch wymiarach. Presja instytucji unijnych będzie tym słabsza – im szerszy będzie sprzeciw, im więcej krajów będzie go wyrażać. To naturalne, że wiele innych państw będzie oglądać się na Polskę – największy kraj Europy Środkowej, jedyne wielkie państwo w naszym regionie i jednocześnie najbardziej katolicki kraj Europy w ogóle. Nie łudźmy się, że inni będą mówić, jeśli my będziemy milczeć. Co więcej – taki solidarny sprzeciw leży w interesie samej Unii. Opozycja jest koniecznym elementem istnienia wolnego społeczeństwa, szczególnie gdy mamy do czynienia z nieodpowiedzialną władzą. Tylko opozycja wobec władz Unii może powstrzymać je od prowokowania kolejnych konfliktów, atakowania kolejnych państw, od kolejnych aktów arogancji, dominacji, pogardy.

Tymczasem głos w sprawach Europy zabrała Francja, w czasie pierwszej tury wyborów prezydenckich. Wybory trwają, ale pierwsze decyzje Francuzi już podjęli. Porażka François Fillona to kolejny sygnał, że narody Zachodu w coraz mniejszym stopniu traktują partie oficjalnej centroprawicy jako alternatywę dla liberalnej lewicy. Przecież w sprawach zwiększania uprawnień Unii Europejskiej, unifikacji walutowej, imigracji, praw rodziny – nie ma między nimi większych różnic. Tymczasem Europa potrzebuje zmian. A Polska potrzebuje Europy, która w końcu zrozumie, że my chcemy pozostać sobą. ❑

Marek Jurek (Gość Niedzielny)

Niedziela powołaniowa

ciąg dalszy ze str. 5

Kilka pytań do…

1. Jak, po czym siostra rozpoznała swoje powołanie? I co się czuje, gdy już pójdzie się za Jezusem?

s. B. – Już jako dziecko pojawiała się w mojej głowie myśl, by „zrobić coś" dla Boga. Pociągały mnie opowiadania, książki o Jezusie i świętych. Pamiętam, że zamiast – jak moje rówieśnice – bawić się w dom czy w szkołę, bawiłam się w pustelnika, albo misjonarkę... Gdy po latach przeczytałam słowa. „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię" (Jr 1, 5) – pomyślałam, że to też o mnie. To pragnienie rosło wraz ze mną i gdy jako nastolatka spotkałam po raz pierwszy siostry, poczułam że to jest właśnie to!

s. M. – Rozeznawanie powołania było dla mnie procesem. Odbywało się w czasie. Kiedy przyjaźniłam się z chłopakiem, czułam, że przyjaźń nie wystarcza mi do osiągnięcia pełnego szczęścia. To nie było to. W głębi serca pragnęłam czegoś więcej, czego nie potrafiłam nazwać. Po przyjeździe do Francji zaczęłam sama decydować o sobie, bez wpływu rodziny. Uczestnictwo w codziennych Mszach w Foyer stopniowo zaczęło we mnie powodować wzrost w wierze. To co przeżywałam podczas Mszy, na rekolekcjach powodowało „otwarcie oczu", zaspokojenie potrzeb duchowych, których wcześniej nie byłam świadoma. Wreszcie pojawiła się intensywna myśl, że powinnam wstąpić do zgromadzenia. Ta myśl była tak nagła, nieoczekiwana i wprowadzająca potworny zamęt w głowie, że sądziłam, że zwariowałam. Prosiłam rozpaczliwie o rozeznanie... czy to jest właśnie to. Po przejściu wszystkich niepewności i powiedzeniu „tak" Jezusowi poczułam wolność, radość i ogromny pokój. Miałam wewnętrzny obraz, jakbym przeszła na drugą stronę czegoś. Gdy się już pójdzie za Jezusem czuje się również to, że modlitwa, śluby, które wydawały się ograniczeniem, stają się źródłem wewnętrznej wolności.

ciąg dalszy na str. 16

ZE ŚWIATA

Opr. B.D.

- I turę wyborów prezydenckich we Francji wygrał kandydat centrolewicy Macron (23,7%), który zmierzy się w dogrywce z Marine Le Pen (21,5%). Fillon z partii Republikanie i skrajnie lewicowy Melenchon uzyskali po 19%.
- W sobotę 13 maja papież Franciszek ogłosi świętymi rodzeństwo portugalskich dzieci, Franciszka Marto (1908–19) i Hiacyntę Marto (1910–20), świadków objawień maryjnych w Fatimie.
- Brytyjskie media spekulują, że opozycyjna Partia Pracy może stracić nawet do 80 posłów w Izbie Gmin w czerwcowych wyborach. Konserwatyści mogą liczyć na 48% poparcia, a Partia Pracy zaledwie na 24%. 12% wyborców chce zagłosować na proeuropejską partię Liberalnych Demokratów.
- Należąca do NATO Rumunia planuje, wzorem Polski, kupić od amerykańskiej firmy Raytheon pociski rakietowe Patriot w celu wzmocnienia obrony swej przestrzeni powietrznej.
- Trybunał w Hadze popart Tatarów Krymskich, ale w swoim wyroku nie podjął żadnej tezy, która mogłaby drażnić Moskwę.
- Jako wymianę opinii o „systemowych rozbieżnościach" między UE i Rosją określiła szefowa dyplomacji UE Mogherini swoje rozmowy w Moskwie z szefem MSZ Ławrowem.
- Kanclerz Niemiec Merkel uznała deportacje imigrantów, których wnioski o azyl zostały odrzucone, za zadanie priorytetowe jej rządu.
- Fińskie służby bezpieczeństwa uzyskają szersze uprawnienia do inwigilowania obywateli, nawet poza granicami kraju. Tak fiński rząd zamierza bronić się przed międzynarodowym terroryzmem oraz atakami hybrydowymi.
- Chińska armia przygotowuje się do reakcji na ewentualne działania USA przeciwko Korei Płn. W stan podwyższonej gotowości postawiono lotnictwo tego kraju.
- Z kolei okręt flagowy rosyjskiej Floty Pacyfiku, krążownik Wariag wraz z towarzyszącym mu zbiornikowcem Pieczenga zawinął do portu w Manili na Filipinach w ramach „wizyty dobrej woli".
- Amerykański lotniskowiec atomowy USS Carl Vinson pozostanie na wodach otaczających Półwysep Koreański o 30 dni dłużej, o czym poinformował dowódca Pierwszej Lotniskowcowej Grupy Uderzeniowej.
- 20 zabitych, m.in. w starciach policji i demonstrantów z ostatnich tygodni, to bilans fali przemocy w Wenezueli na tle kryzysu politycznego i ekonomicznego.
- Kreml broni władzy Asada w Syrii i odrzuca amerykańskie propozycje. Jednak dyplomatom z Moskwy nie udało się udowodnić, że chemiczny atak na miasto Chan Szejchun miał być mistyfikacją przeciwników Asada.
- Liczba ofiar śmiertelnych ataku Talibów na bazę wojskową w Mazar-i-Szarif na północy Afganistanu wzrosła do 140.
- Świadkowie Jehowy są organizacją „ekstremistyczną" – uznał Rosyjski Sąd Najwyższy i zdelegalizował tę grupę religijną oraz skonfiskował jej majątek. W Rosji jest, ok. 200 tys. wyznawców tej sekty.
- Kolejny rejs statku aborcyjnego, należącego do organizacji Kobiety na Falach (Women on Waves), która ma zgodę rządu holenderskiego na wydawanie pigułek wczesnoporonnych na wodach międzynarodowych, przybył tym razem do Meksyku. Podobna akcja propagandowa ma mieć miejsce także w Polsce.
- Papież Franciszek podczas coniedzielnego spotkania z wiernymi w Watykanie wyraził uznanie dla inicjatywy Caritas Polska na rzecz rodzin w Syrii.
- Berlin był w zeszłym roku najbardziej niebezpiecznym niemieckim miastem. W stolicy Niemiec na 100 tys. mieszkańców policja odnotowywała 16 161 przestępstw.
- Premier Australii Turnbull ogłosił plany zaostrzenia warunków uzyskiwania obywatelstwa. Chodzi o wydłużenie okresu oczekiwania, wprowadzenie testu z «australijskich wartości» i podwyższenie wymogów znajomości języka angielskiego.
- Szef KE Juncker oraz kilku unijnych komisarzy spotykało się z amerykańskim finansistą i filantropem Sorosem w ramach konsultacji dotyczących... węgierskich przepisów, które uderzają w założony przez niego uniwersytet. Ten to ma chody...
- W ubiegłym roku w Belgii w policyjnej bazie osób podejrzewanych o związki z terroryzmem liczba nazwisk wzrosła do prawie 19 tys. W 2010 r. w tej bazie było 1875 takich osób. To wzrost o ponad 900% w ciągu 7 lat.
- W stanie Arkansas wykonano pierwszą od 2005 r. egzekucję osoby skazanej na karę śmierci.
- Amerykańska agencja ratingowa Fitch obniżyła rating Włoch z BBB+ na BBB. Z kolei agencja S&P Global Ratings potwierdziła rating Polski na poziomie „BBB+". ❑

Francuskie wybory...

ciąg dalszy ze str. 3

Lewicowy populista Melenchon (także 19 proc.) z kolei nie poparł nikogo. Ponieważ wspiera go elektorat antysystemowy, Marine Le Pen ma pewne szanse nieco z niego uszczknąć. Jednakże i Macron usiłuje się przedstawiać jako kandydat „zmiany" i polityk spoza establishmentu, a w dodatku przez swoje lewicowe konotacje może być wyborcom Melenchona bliższy. Le Pen zostawało jeszcze niecałe 5% elektoratu unio- sceptycznego Dupont-Aiganana, ale Macron ma pewne wsparcie ponad 6 proc. wyborców kandydata PS – Benoit Hamona, więc i arytmetycznie wynik wydawał się przesądzony, zwłaszcza przy wsparciu mediów, dotychczasowego prezydenta ,rządu, a nawet zagranicy. Wszak taka np. Mogherini, szefowa euro- dyplomacji pospieszyła z gratulacjami, nie czekając nawet na ogłoszenie oficjalnych wyników I tury i nie zachowując nawet pozorów demokratycznej etykiety.

Kandydatura Emmanuela Macrona okazał się marketingowym strzałem w „10". Niewykluczone, że to kandydat wymyślony w okolicach pałacu Elizejskiego w momencie, kiedy okazało się, że nadzieje na reelekcję Hollande'a są bardzo nikłe. Jego realne szanse pojawiły się jednak dopiero po „ustrzeleniu" Fillona, co także przypisywano „hakom" zbieranym w okolicach Elysee. Przypomnijmy, że w 2015 roku minister ekonomii Macron odszedł z socjalistycznego rządu Vallsa, jako jego krytyk i zwolennik gospodarczego pragmatyzmu. W wyborach wystartował już jako kandydat niezależny, spoza układu, wręcz centrowy. Należy do pokolenia „teflonowych" polityków, w rodzaju Blaira, czy Obamy. Potrafi przez długie minuty ładnie mówić o... niczym. Teoretycznie niezależny, był jednak wspierany przez najważniejszych polityków socjalistycznych, także centrum (MoDem Francois Bayrou) i pośrednio przez samego prezydenta. Wspierały go mocno media i świat biznesu (był bankierem u Rotschilda). „Banksterzy" i biznesmeni, którzy wspierali początkowo b. premiera Alaina Juppe, przenieśli swoje poparcie właśnie na Macrona. Jako kandydat młody (40 lat), dobrze wykształcony (ENA), z pewnym stażem urzędniczym (inspektor finansów, minister) jest niemal idealnym produktem politycznego marketingu i gwarantem zachowania dotychczasowego układu politycznego.

Programy kandydatów

Na początku o programie Macrona nie można było powiedzieć niemal nic. Ekonomicznie zachowuje pewien pragmatyzm. Zostawia sprawę 35-godzinnego tygodnia pracy do rozstrzygnięcia samym firmom, obiecuje pewne ułatwienia, ulgi podatkowe, redukcję liczby urzędników, ale i dyscyplinę (kontrolowanie bezrobotnych). Obiecuje naprawić oświatę, służbę zdrowia, twierdzi nawet, że ma „wolę szerokich zmian". Piętą achillesową tego kandydata jest jednak dotychczas kompletny niemal brak programu dotyczącego ograniczenia migracji i walki z terroryzmem. Podobnie jak inni kandydaci, mówił o budowie nowych miejsc w więzieniach (10 tys.), ale Fillon dawał ich 16 tys., a Le Pen nawet... 40. Macron pytany w radiu, tuż po zamachu na policjantów na Polach Elizejskich, o brak programu dotyczącego zradykalizowanych islamistów, odpowiedział, że nie po to przyjechał do studia, by... „po nocy walczyć z terroryzmem".

Jako niemal jedyny z kandydatów startujących w obecnych wyborach, Macron był politykiem wręcz euroentuzjastycznym. Zapowiadał tu ścisłą współpracę z Berlinem. Można założyć, że będzie to kontynuacja polityki Hollande'a i być może zachowywanie większego dystansu wobec Rosji, niż w przypadku wszystkich pozostałych kandydatów.

Dla Polski raczej dobrze, choć może to oznaczać kontynuację pomysłu „Europy dwóch prędkości". Osamotnione Niemcy były bardziej skłonne nachylać ucha na współpracę z Polską. Oś Paryż-Berlin tak łaskawa już nie będzie. Do tego dochodzą rożne pomysły „postępowe", które via Bruksela, też będą wpływały na Warszawę.

Trzeba tu pamiętać, że w samej Francji zapowiada się kontynuacja dotychczasowej polityki społecznej Hollande'a, a wraz z nią daleko idące przeobrażanie społeczeństwa. W odróżnieniu od Le Pen, Macron nie tylko nie zamierza likwidować instytucji „małżeństw dla wszystkich" (śluby homoseksualne), ale deklaruje otwartość na postulaty środowisk LGTB (adopcja dzieci, sztuczne zapładnianie par lesbijskich, wynajmowanie do rodzenia dzieci surogatek przez pary jednopłciowe). Kandydat ten wypowiadał się też pozytywnie np. o eutanazji. Strach się bać.

Program „144 tez" Marine Le Pen jest radykalnie różny. W programie gospodarczym, jest ona nawet bardziej na lewo od Macrona, w społecznym – na prawo. Jest tu reindustrializacja kraju, „inteligentny protekcjonizm", odrzucenie CETA i TAFTA, ochrona strategicznych sektorów gospodarki, odejście od wspólnej europolityki rolnej, są dodatkowe zasiłki, emerytury od 60 roku życia, ale i np. opodatkowanie usług z zagranicy, co uderzyłoby np. i w Polaków.

Le Pen jest za suwerennością monetarną, terytorialną (natychmiastowe zawieszenie Schengen), ekonomiczną i prawną. Chce renegocjacji traktatów europejskich, „współpracy wolnych narodów" i referendum w sprawie ewentualnego Frexitu. Jest za wyjściem ze struktur NATO, ale też za podwyższeniem budżetu na armię do 3% PKB i jej powiększeniem (m.in. budowa drugiego lotniskowca). W polityce zagranicznej mówi jednak o potrzebie współpracy z Rosją.

Największą uwagę przywiązuje jednak do walki z migracją i terroryzmem. Zapowiadała też rozwiązywanie stowarzyszeń islamskich naruszających prawo, walkę z fundamentalizmem, wyrzucanie z kraju dżihadystów, odbieranie zasiłków rodzicom dzieci popełniających przestępstwa lub nie chodzących do szkoły, „odwojowaniu stref bezprawia", propagowała ideę „zera tolerancji dla przestępczości". Z tym, że - jak wspominałem - jej szanse elekcji są zupełnie nikłe.

Co więc po 7 maja?

Będzie to zapewne wygrana Macrona, która mimo wszystko oznacza w polityce francuskiej trochę nową sytuację. Będzie to bowiem pierwszy prezydent bez własnego zaplecza w parlamencie. We Francji obowiązuje system prezydencki, ale i tu lokator Pałacu Elizejskiego potrzebuje większości parlamentarnej. Po wyborach nastąpi więc zapewne daleko idąca dekompozycja aktualnego układu politycznego. Po lewej stronie mamy spory elektorat radykalny, reprezentowany przez Melenchona i dodatkowo 6% elektorat Hamona (też raczej bardzo ideologiczne skrzydło Partii Socjalistycznej). Pozostaje duża część działaczy PS, którzy poparli Macrona i politycy centrum (mówi się, że Bayrou liczył nawet na tekę przyszłego premiera). Pewne sejsmiczne ruchy widoczne są natomiast i wśród centroprawicy. Działacze Partii Republikanie zrobili naradę strategiczną jeszcze przed podaniem oficjalnych wyników I tury. Tutaj zapowiada się walka o przywództwo, ale np. część przegranych może też szukać współpracy właśnie z prezydentem. Macron ma więc duże pole do działania i wcale niekoniecznie okres jego rządów musi oznaczać trudną kohabitację.

Pozostaje jednak i perspektywa dłuższa. Czy ten „teflonowy" polityk rzeczywiście potrafi uporać się z ogromnymi problemami Francji? Czy zapowiadana „polityka zmiany" będzie rzeczywistą zmianą, czy też jest to raczej kolejny pomysł na to, żeby zmienić wiele, by nic się nie zmieniło? Wówczas, za 5 lat pojawi się zapewne znacznie powiększony elektorat antysystemowy i antyeuropejski, który nadmucha żagle Melenchona, czy Marine Le Pen, na tyle mocno, że manipulacyjna powtórka może się już nie udać. ❑

Bogdan Dobosz

Polacy są jednym z najbardziej pokojowych narodów

rozmowa z dziennikarzem i publicystą, redaktorem naczelnym „Gazety Polskiej”, współtwórcą TV Republika i portalu Niezależna.pl, Tomaszem Sakiewiczem.

- Paweł Osikowski: Jest pan z wykształcenia psychologiem... klinicznym, czy to przydaje się w pracy dziennikarskiej?

- T. S.: Pewna wiedza o perswazji jak i obronie przed manipulacją bardzo się w mediach przydaje. Zwłaszcza kiedy mamy do czynienia z sytuacjami skrajnymi, w których kłamstwa usiłuje się przedstawiać jako prawdę. Wtedy trzeba demaskować mechanizmy manipulacji, przesuwanie granic prawdy. W naszych mediach zamieszczamy wiele materiałów na tematy manipulacji.

- Jak angażowanie się w działalność opozycyjną, w okresie późnego peerelu kształtowało pańskie postawy, etos, poglądy polityczne?

- Można powiedzieć, że patriotyzm wyssałem z mlekiem matki, a może jeszcze bardziej zaczerpnąłem go od ojca. Ojciec brał udział w Powstaniu Warszawskim, dziadek był żołnierzem AK, zginął w Oświęcimiu. Może dlatego tak denerwuje mnie określenie „polskie obozy śmierci”. Myślę, że i ja, i koledzy z mojego środowiska, byliśmy gotowi od dziecka na odrzucenie komunizmu. Stan wojenny był tylko dodatkowym sygnałem. Miałem wtedy tylko 13 lat. Po paru latach stała się to jednak działalność bardzo serio. Śmierć Grzesia Przemyka w 1983 roku i zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki w 1984 to już były bardzo duże wyzwania. Robiliśmy demonstracje, powstała licealna siatka. Starałem się robić co można, by obalać komunizm i wydaje mi się, że w zakresie, w jakim mógł to robić młody chłopak, zrobiłem sporo.

- Uważa Pan, że to już sprawa zamknięta?

- Nawet dekomunizacja się jeszcze nie skończyła. Najważniejsze zadanie to umacnianie niepodległości, odbudowa gospodarki; czy nauczenie się normalnego życia obywatelskiego, którego byliśmy oduczani od czasów rozbiorów. Staramy się więc propagować, tłumaczyć – co to jest społeczeństwo obywatelskie, ale nie koniecznie w ramach lewicowo-liberalnych standardów, które dominują dzisiaj w Europie. Jednocześnie zawsze podkreślam, że elementem polskiego patriotyzmu jest także tolerancja wobec innych kultur i religii. Jednak tolerancja ta nie oznacza wcale wyrzekania się własnych wartości.

- Czy pańskie „dziecko” – „Gazeta Polska” (łącznie z TV Republika, portalem Niezależna.pl i „Gazetą Polską Codzienie”) jest największą grupą wydawniczą na rynku medialnym w Polsce?

- Konkurencja pewnie twierdzi inaczej. Mamy jednak w naszej grupie medialnej dziennik, tygodnik, miesięcznik, portal internetowy, nowoczesny streaming (telewizja i radio internetowe) i TV. Jest też ogromna sieć klubów „Gazety Polskiej”, która sama w sobie też jest rodzajem mediów, czyli platformą docierania do ludzi. Ponad 400 klubów na całym świecie, które działają w sposób bardzo widoczny.

- Pozostańmy przy fenomenie klubów „GP”. Czy jest to siła polityczna, sposób organizowania się wspólnoty obywatelskiej, metoda obrony tradycji i wartości, społeczny ruch patriotyczny? Jaka jest jego siła społeczno-polityczna?

- Pomysł Klubów powstał w głowie Piotra Wierzbickiego, poprzedniego redaktora naczelnego „Gazety Polskiej”. Pod koniec lat 90-tych, jednak nie wypalił. Później odnowiłem tę ideę, ale na zupełnie innych zasadach. Taka była potrzeba chwili, bo „Gazeta Polska” była ze wszystkich stron atakowana. M.in. „Wyborcza” opublikowała wówczas o mnie dwa teksty. „Złodziej”, „agent” i nie wiadomo kto... Od momentu kiedy zostałem naczelnym, robili wszystko, żeby zetrzeć mnie z powierzchni ziemi. I doszedłem wtedy do wniosku, że skoro nie mamy pieniędzy, trzeba się odwołać do grona najwierniejszych Czytelników, którzy zechcą zrobić coś więcej dla Gazety, niż tylko ją kupić. Rzuciłem więc pomysł odnowienia idei Klubów i chwyciło to bardzo szybko. W momencie katastrofy smoleńskiej było ich już około 100, a po 10 kwietnia 2010 roku niemal codziennie powstawały nowe... Dzisiaj jest to już duży ruch społeczno-obywatelski. Uzupełnia, a może nawet buduje życie polityczne. Kluby wspierają debatę publiczną, chronią demokrację (wsparcie dla Ruchu Kontroli Wyborów), są oparciem dla mediów. Inicjowały niemal wszystkie działania dotyczące wyjaśniania katastrofy smoleńskiej, czasami nawet wbrew niektórym działaczom PiS. Byliśmy zaangażowani we wsparcie Gruzji podczas ataku Rosji na ten kraj. Byliśmy też na Majdanie na Ukrainie. Największy „baner” z zagranicy w Kijowie to był wówczas transparent „Gazety Polskiej”. Kluby są też zaangażowane w codzienną debatę. Dają często prawo głosu wykluczonym z niej. Gośćmi klubów bywali też Jarosław Kaczyński, czy Antoni Macierewicz. Na tych spotkaniach bywały tysiące ludzi, a Kluby stawały się rzeczywistym forum publicznej debaty. Nawet KOD (tzw. Komitet Obrony Demokracji) przyglądał się strukturom Klubów i zaczął je kopiować. Tyle, że zrobili to dość nieudolnie... Kluby GP są zresztą liczniejsze od KOD-u, w związku z tym szkoda, że media, także kamery telewizji publicznej wolą często pokazywać „kodowców”.

- Z czego to wynika?

- Może małostkowość, ktoś kogoś nie lubi, odbiera jako konkurencję.

T. Sakiewicz – w latach 80. był działaczem ruchu oazowego, działał w Ruchu Katolickiej Młodzieży Niepodległościowej oraz w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów. W 1989 był współzałożycielem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego.

- Wracając jeszcze do Ukrainy. Czy z dzisiejszej perspektywy stanowisko Pana wobec tamtejszych przemian zmieniło się? Zwłaszcza w kontekście polityki historycznej i ciążącej przeszłości...

- Politykę ukraińską wobec Polski i polską wobec Ukrainy prowadzi dzisiaj... rosyjski wywiad. Można to pokazać na licznych przykładach. Nie było tak silnego problemu „banderowskiego”, dopóki nie powstały zalecenia rosyjskiego wywiadu, żeby ten temat podgrzać. Nie zmienia to oczywiście faktów, masakry na Wołyniu. Tylko dlaczego film o Wołyniu nie powstał 5 czy 10 lat temu? A akurat wtedy, kiedy podgrzewa zaszłości polsko-ukraińskie. Niezależnie od tego, że ten film jest potrzebny i uważam, że powinien był powstać. Dlaczego jednak przypominamy sobie o wszystkich tych tragicznych, wydarzeniach, kiedy Rosja atakuje Ukrainę?

Natomiast, jeżeli pyta pan, czy nasze oczekiwania wobec Majdanu spełniły się – to odpowiem – tak, bo potrzebna jest nam niepodległa Ukraina. Jakakolwiek by nie była. Bo jest to bufor wobec Rosji. Rosjanie dobrze o tym wiedzą i stąd wściekły atak m.in. na „Gazetę Polską”, także przez niektóre gazety krajowe. Jest to skuteczność działań wywiadu Rosji. Znamy jego założenia w tej sprawie i wiemy kto to robi, także w Polsce. Jeżeli jest coś takiego w Polsce jak „Gazeta Warszawska”, związana wcześniej z opcją WSI, jej redaktorem jest Piński, prawa ręka Romana Giertycha, drugi publicysta to Grzegorz Jakubowski od Tomasza Lisa, to trudno to nazwać prawicą. Jest to „wrzutka”, która ma służyć rozbijaniu prawicy i realizowaniu interesów rosyjskich. Niezależnie od tego, że część zespołu może to robić nieświadomie.

Część mojej rodziny padła ofiarą mordów ukraińskich, ale nie zmienia to faktu, że w interesie Polski jest niepodległa Ukraina.

ciąg dalszy na str. 12

Krzyżówka na rocznicę objawień fatimskich

proponuje: MDz

Poziomo: A-1. Ewangeliczny opis męki Chrystusa. A-14. Miasto w Portugalii z ośrodkiem kultu maryjnego. B-5. Państwo ze stolicą w Lizbonie. C-1. Imię portugalskiej zakonnicy, która była świadkiem uznanych przez Kościół katolicki za prawdziwe objawień maryjnych w Fatimie w 1917 r. C-14. Stolica starożytnej Asyrii uratowana przez Jonasza przed gniewem Jahwe. E-1. Płynna część krwi. E-14. Miejsce najcięższych kar w Hadesie. G-1. Najprostszy węglowodór nienasycony. G-14. Gwałtowne wyrzucenie powietrza z płuc. I-1. Przykrywka metalowa używana zamiast korka do zatykania butelek. I-15. Czterokołowy powóz podróżny. J-6. Ukazanie się postaci Chrystusa, Maryi lub świętych. K-1. Obszar występowania lub działania jakiegoś zjawiska, albo czyjegoś wpływu. K-15. Jezioro pochodzenia tektonicznego, położone w południowo-wschodniej Afryce.

Pionowo: 1-A. Linia stanowiąca połowę obwodu koła. 2-G. Rośnie na trawniku. 3-A. Dawniej: gruźlica płuc. 4-G. Miasto pod Warszawą z Zakładem dla Ociemniałych Dzieci. 5-A. Indianin z Ameryki Północnej. 6-E. Specjalista w dziedzinie etnologii. 7-A. Jednostka czasu w dziejach Ziemi. 8-I. Werset Koranu. 9-A. Zjawisko nadprzyrodzone. 11-I. Obszar niskiego ciśnienia atmosferycznego. 12-A. Niski głos żeński. 13-I. Spód czegoś. 14-A. Osoba ślepo oddana jakiejś idei. 15-G. Obszar wodny. 16-A. Najwyższy głos męski. 17-E. Drobny kawałek drewna używany zwykle na podpałkę, drzazga. 18-A. Osoba wygłaszająca mowę. 19-E. Wiara, wyznanie. ❑

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 8 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 8/2017: „Filantropia". Poziomo: pomoc, wsparcie. Rosja, pokora, Niagara, salowa, kwinta, parafia, opieka, tiara, zwierzak, liana. **Pionowo:** szpital, ostoja, ruada, zapomoga, fraza, ściana, kaolin, perła, gliniarz, Misja, Teksas, czamara. ❑

Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ Piłkarze ekstraklasy zakończyli sezon zasadniczy. Teraz nastąpi podział na grupę „mistrzowską i spadkową". W ostatniej kolejce minionej fazy Jagiellonia wygrała z Piastem Gliwice 1:0 i zajęła 1 miejsce w ekstraklasie. Stawkę 8 drużyn w grupie mistrzowskiej uzupełniły Legia, Lechia Gdańsk, Lech Poznań, Wisła Kraków, Pogoń Szczecin, Bruk-Bet Termalica Nieciecza i Korona Kielce. O utrzymanie muszą walczyć Wisła Płock, KGHM Zagłębie Lubin, Śląsk, Arka, Cracovia, Piast Gliwice, Ruch Chorzów i Górnik Łęczna. Teraz każdy z zespołów zagra siedem meczów w swoich grupach. Jagiellonia zaczyna z dorobkiem 30 pkt., druga Legia ma ich 29. Lech 28 pkt. i o 1 wyprzedza Lechię.

☺ Wyniki ostatniej 30. kolejki ekstraklasy: Pogoń – Lechia 3:1, Cracovia – Legia 1:2, Arka – Wisła Płock 1:1, Piast – Jagiellonia 0:1, Korona – Bruk-Bet Termalica 0:1, Górnik – Wisła Kraków 3:1, Lech – Ruch 3:0, KGHM – Śląsk 1:1.

☺ Polscy rugbiści przegrali w Warszawie ze Szwajcarią 12:22 w swoim piątym i ostatnim meczu Rugby Europe Trophy. Biało-Czerwoni zajęli 4 miejsce w tabeli. Awans do wyższej grupy wywalczyła Portugalia.

☺ W pierwszym meczu na mistrzostwach świata Dywizji IA w Kijowie reprezentacja hokejowa Polski przegrała z Koreą Płd. 2:4. Później Biało-Czerwoni pokonali 2:1 gospodarzy –Ukrainę i grali jeszcze z Kazachstanem, Węgrami i Austrią. Dwie najlepsze drużyny awansują do światowej Elity, najsłabsza spadnie do Dywizji IB.

☺ Kubot i brazylijski tenisista Melo dotarli do ćwierćfinału turnieju ATP Masters 1000 w Monte Carlo, gdzie przegrali z Hiszpanami Feliciano i Markiem Lopezami 4:6, 2:6.

☺ Polskie judoczki zdobyły w Warszawie srebrny medal mistrzostw Europy. W finale turnieju drużynowego przegrały z Francuzkami 0:5. W półfinale biało-czerwone pokonały Niemki 3:2.

☺ Kwiatkowski (Sky) zajął 3 miejsce w kolarskim wyścigu Liege-Bastogne-Liege, trzecim z klasyków ardeńskich zaliczanych do klasyfikacji World Tour. Zwyciężył Hiszpan Valverde. Majka był 10.

☺ 3 miejsce w tym samym wyścigu kobiet zajęła Niewiadoma, która w 3 wyścigach była za każdym razem także na najniższym stopniu podium.

☺ W 57. finale turnieju żużlowego o Złoty Kask w Zielonej Górze zwyciężył Pawlicki ze Stali Gorzów. Drugi był Kołodziej, a trzeci Pawlicki – obaj z Unii Leszno.

☺ Siatkarze Zaksy Kędzierzyn-Koźle pokonali w finale ekstraklasy dwukrotnie PGE Skrę Bełchatów 3:0 i 3:1 i wywalczyli po raz 7 w historii tytuł mistrzów Polski. Brązowy medal zdobył Jastrzębski Węgiel.

☺ Reprezentantki Czarnogóry, Słowacji oraz Włoch to rywalki polskich piłkarek ręcznych w kwalifikacjach EURO 2018. Gospodarzem turnieju finałowego będzie Francja.

☺ Zwycięzcą piątej edycji Orlen Warsaw Marathon został Kenijczyk Kimutai. Dystans 42 km 195 m pokonał w 2:10.34. Na trzeciej pozycji metę przy PGE Narodowym minął najlepszy przed rokiem Artur Kozłowski – 2:12.38, który obronił tytuł mistrza Polski. Wśród kobiet triumfowała Białorusinka Iwanowa, a drugie miejsce zajęła Izabela Trzaskalska z Lublina.

☺ Andrzej Kraśnicki został ponownie wybrany prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Był jedynym kandydatem.

☺ Tomasz Gollob ma groźny uraz głowy, płuc i kręgosłupa. Utytułowany żużlowiec miał wziąć udział w motocrossowych mistrzostwach strefy północnej w Chełmnie i uległ wypadkowi podczas treningu. ❑

LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (frankofon@laposte.net)

Des chiffres

Et des lettres pour les commenter.

Le dernier sondage IBRiS pour le quotidien *Rzeczpospolita* crédite le PiS de 31,7 % d'intentions de vote et la PO de 30 %. Les deux partis se retrouvent ainsi au coude à coude à moins de deux points d'écart. Si le PiS connaît un léger recul, la PO fait un bond en avant qui lui permet de talonner son adversaire. Aux spécialistes de nous dire les raisons du recul des conservateurs malgré une politique en faveur des citoyens. Peut-être est-ce dû à un manque de visibilité sur ce que fait la majorité qui agit sans faire de propagande ? Peut-être s'est-elle endormie sur ses lauriers ? Peut-être y a-t-il des tensions qui apparaissent dans les relations entre le président et le ministre de la Défense nationale ? Les coups de bélier incessants de la part de l'opposition commencent-ils à donner des effets après un an et demi ? Est-ce le « triomphe » mis en scène pour l'arrivée de Tusk à Varsovie lorsque celui-ci est venu pour une audition de justice ? Y a-t-il encore autre chose ? Pourtant, on le voit bien à l'œil nu, l'opposition libérale est totalement stérile et n'en sort pas. Elle se définit comme l'opposition totale, mais Schetyna est un chef de parti plutôt pâlot. On ne voit pas où elle veut en venir sinon à la volonté de bloquer le travail du PiS par tous les moyens et de nuire. Mais si les libéraux anciens ont fait un bond, c'est aussi parce que les libéraux modernes de Petru se sont complètement effondrés. Le parti se délite, il perd des députés, le chef marche complètement « à côté de ses pompes ». Il a perdu beaucoup de sa crédibilité. Alors il ne fait plus que 6,3 % d'intentions de vote. Le sondage montre que le parti de Kukiz est troisième à 10,3 % d'intentions de vote et que le SLD pointe son nez juste au-dessus du seuil d'éligibilité à 5,2 %. Juste en-dessous du seuil, le PSL est à 4,4 %.

Mais un autre sondage de l'institut Kantar Public, quant à lui, donne 38 % d'intentions de vote au PiS (+3 points), 19 % à la PO (-2), 11 % à Kukiz (+3) et 5 % à Petru (-3), tandis que le SLD est crédité de 4 % et le PSL de 3 % (-1). Alors qui croire ? Les enquêtes ont été effectuées à quelques jours d'intervalle. Les intentions de vote ne sont pas des prévisions de résultats électoraux, surtout que les élections n'auront lieu que dans deux ans et demi. C'est seulement un ressenti à un moment donné, dans un contexte donné.

Qui a la cote d'après l'institut de sondage CBOS ? Le président de la République, Andrzej Duda, le Premier ministre, Beata Szydło, et Paweł Kukiz bénéficient de la confiance des Polonais. La cote du chef de l'État est à 63 % (+5 points), celle de la chef du gouvernement à 52 % (+1) et celle du rockeur-politicien à 50 % (+2). À l'opposé, le niveau de défiance envers ces trois personnes s'établit respectivement à 12 % (-3 points), 36 % (+1) et 23 % (-4). Le ministre des Finances et du développement, Mateusz Morawiecki, bénéficie également d'une cote positive importante de 40 % qui a fait un bond de 5 points. Ceux qui ont le moins la cote, dont les Polonais se méfient le plus, sont Antoni Macierewicz, le ministre de la Défense nationale, dont l'indice d'insatisfaction est à 58 %, et Jarosław Kaczyński (50 % de défiance). Schetyna et Petru ne sont pas mieux vus par les citoyens. Le premier est à 40 % de défiance et le second à 42 %.

À la foire de Hanovre, où sont présentées les dernières innovations technologiques et industrielles – tout ce qui se fait de mieux dans le monde dans ce domaine –, la Pologne a été cette année le pays invité d'honneur. Beata Szydło et Angela Merkel ont inauguré ensemble la soixantième édition de la foire. Si on ne le sait pas, la Pologne, c'est aussi des véhicules électriques, de l'énergie solaire et de la réalité virtuelle – la pointe de la technologie qu'il faut montrer au monde car, dans tous les métiers, des ingénieurs et des startups travaillent sur le futur. C'est aussi de la technologie polonaise qui sera embarquée dans la mission qui partira en 2021 à la recherche de traces de vie passée à la surface de Mars.

Quand l'économie va… D'après l'institut de la statistique GUS, en mars, les ventes au détail ont augmenté de 9,7 % en un an et la production industrielle de 11,1 %. Les salaires ont augmenté de 5,2 % et l'emploi de 4,5 %. Le chômage, à 8,2 %, est au plus bas depuis des lustres. Du côté des impôts, les recettes de la TVA ont augmenté de 40 %. D'après Eurostat, la Pologne est la huitième économie de l'Union européenne et elle a créé 2,9 % du PIB communautaire. Toutes les institutions internationales qui « surveillent » les économies accordent des satisfecits à notre pays. En particulier, la fameuse agence Standard & Poor's a maintenu la notation polonaise à « BBB+ » avec une perspective stable. Les autres devraient suivre.

D'après un rapport CBOS, 89 % des personnes interrogées estiment que la Pologne est un endroit sûr pour vivre, tandis que 9 % pensent le contraire. Le sentiment de sécurité s'est élevé par rapport à l'année dernière où les chiffres étaient respectivement de 80 % et 16 %, tandis que deux ans plus tôt ils étaient à 66 % et 28 %. Il est vrai que par rapport aux pays occidentaux, où le risque d'attentat est très élevé, la Pologne peut être perçue comme un havre de paix. Néanmoins, la plus grande vigilance doit toujours être observée car le risque zéro n'existe nulle part. ❑

Szczepionka dla Afryki

Pierwsza na świecie szczepionka przeciwko malarii trafi do Afryki. Według Światowej Organizacji Zdrowia nowy preparat może zapobiec śmierci setek tysięcy osób rocznie.

Badania nad tym medykamentem zapobiegającym malarii trwały prawie 30 lat i pochłonęły blisko pół miliarda dolarów. Trzy afrykańskie kraje – Ghana, Kenia i Malawi – będą mogły jako pierwsze na świecie skorzystać ze szczepionki przeciwko chorobie, która rocznie zabija blisko pół miliona osób. Pilotażowe szczepienia rozpoczną się w 2018 roku i obejmą w sumie 750 tysięcy dzieci. Mają one otrzymać cztery dawki preparatu o nazwie RTS,S, chroniącego przed najbardziej śmiertelną postacią malarii w Afryce. Zakażeniu najczęściej ulegają dzieci poniżej 5. roku życia, których dotyczy również najwięcej, bo ponad trzy czwarte wszystkich zgonów. Światowa Organizacja Zdrowia ostrzega, że malarią zagrożonych jest ponad 3 mld ludzi na świecie. W 2015 r. odnotowano 214 mln zakażeń oraz 438 tys. zgonów na tę chorobę. ❑

Polacy... *ciąg dalszy ze str. 9*

Sprawy Wołynia i mordów banderowskich nie załatwimy z Moskwą, a tylko z niepodległą Ukrainą. Musimy domagać się prawdy, ale w nie w sposób wzmacniający Rosję i rosyjskie zagrożenie. Od granicy rosyjsko-ukraińskiej do Polski jest 1100 km. Od granicy Ukrainy z Polską do Warszawy już tylko 200 km. Nie trzeba wielkiej wyobraźni, by widzieć co oznacza „odbicie" Ukrainy przez Rosję... Tak upadła I Rzeczypospolita. To była także przyczyna II wojny. Jeśli ktoś myśli serio o polskim interesie, to musi mu zależeć na niepodległej Ukrainie. Każdy kto mówi inaczej jest przyjacielem Rosji.

- Jak odnosi się Pan do pomysły „repolonizacji" mediów?

- Coś w tej sprawie trzeba zrobić. Moim zdaniem jednak, rząd podchodzi do tego zbyt idealistycznie, bo to nie jest takie łatwe. Rzeczywiście poziom dominacji, szczególnie mediów niemieckich na rynku w Polsce jest groźny. Chodzi zwłaszcza o prasę regionalną. Pozostaje pytanie o zgodność z prawem i skuteczność. Najlepszą repolonizacją mediów byłoby wsparcie mediów polskich, które mogłyby później przejmować te „obce" media regionalne.

- Jak ocenia Pan kierunki ewolucji Unii Europejskiej, w świetle działalności Grupy Wyszehradzkiej, rzymskiego jubileuszu i... audiencji na Watykanie?

- Nie wiem, czy rzymski jubileusz to była stypa, może tak źle nie jest, ale UE znalazła się w potężnym kryzysie. Albo ten kryzys będzie się pogłębiał, albo trzeba doprowadzić do reformy Unii. Elity mogą się samooszukiwać, że jest dobrze, ale tak nie jest. Mamy Brexit, silne ruchy eurosceptyczne we Francji, w Holandii. Łatanie tylko dziur jest krótkowzrocznością. Politycy UE muszą wyciągnąć wnioski. Trzeba stworzyć nowy projekt UE, w którym mogłaby znaleźć się również Wielka Brytania, a może Ukraina, Gruzja, czy Mołdawia. Projekt, który opartby się na najlepszych elementach Unii – wolny handel, rynek pracy, przepływ kapitału, bez narzucania pomysłów tworzenia superpaństwa. Nikt nie jest do tego gotowy, a duża część w ogóle tego nie chce. Obecny projekt Unii jest niebezpieczny dla wszystkich państw, łącznie z Niemcami, które popierają go, bo jest dobry dla Berlina, ale tylko „na teraz".

- Czy widać tu jakąś rolę dla V4?

- Rolę Wyszehradu należ wzmacniać. Istnieje projekt ABC (Adriatyk, Bałtyk, Morze Czarne) poszerzający tę współpracę regionalną. Jest też ogromna rola dla nowych krajów UE, mamy więcej do stracenia i więcej siły, żeby coś zmieniać. Nie chcemy niczego niszczyć, ani kogoś okradać, ale zapewnić, by ten projekt funkcjonował przez następne lata. Zresztą Polska ma w tej materii ogromne doświadczenie międzynarodowe. Stworzyliśmy w końcu pierwszą w Europie unię, która przetrwała 500 lat...

- Jak wygląda sprawa ingerowania unijnych urzędników w sprawy Polski? Pretekstem był Trybunał Konstytucyjny, ale sprawa rozwija się w najlepsze dalej.

- Ta presja jest niepoważna. Ludzie bez większego znaczenia chcą budować swoją pozycję wygadując bzdury o Polsce. To są często funkcjonariusze partii lewicowych, które z samego faktu, że w Polsce jest konserwatywny rząd, będą go atakować. W kraju przejmują się tym więcej, niż powinno się przykładać do tego rzeczywistej wagi.

- Pana prognoza na wybory we Francji?

- Myślę, że po wyborach może nastąpić pewne przesunięcie świadomości Francuzów w kierunku eurosceptycznym. Nie jestem przekonany, by pani Le Pen miała jakiekolwiek szanse na wygraną w II turze, ale trzeba pamiętać o tych wyborcach, którzy normalnie by na nią nie głosowali, ale mają dość polityków, którzy niczego nie chcą zmieniać. To jest problem całej Europy, ale widoczny mocno we Francji. Trzeba znaleźć jakieś możliwości, które przestaną prowokować do chęci opuszczania UE. W Brexit nikt nie wierzył. Następna może być Francja, jak nie teraz to za kilka lat.

- A tymczasem opozycja w Polsce mówi, że to rząd PiS chce wyprowadzi kraj z UE?

- Ja mam wrażenie, że ten rząd może Unię raczej uratować, bo ma w ogóle na to jakiś pomysł. Na miejscu polityków w Europie raczej skorzystał bym z tej pozytywnej energii polskiego rządu i uwiarygodnił się w oczach społeczeństw.

- Jak ocenia Pan poziom debaty politycznej w Polsce? Czy poziom emocji i argumentacji nie wymyka się z reguł instytucjonalnej demokracji? Czy osobiście spotyka się pan z przypadkami agresji czy wrogości?

- Za czasów Platformy mieliśmy rewizje, przeżytem kilkukrotne próby aresztowania. Tylko z powodów naszej działalności dziennikarskiej usiłowano z nas robić przestępców. Poziom represji wobec mediów nie był taki jak w czasach komunistycznych, ale ten nieświeży zapach już wtedy zaczął się rozchodzić. Inwigilacja, podsłuchy dziennikarzy, całkowite odcięcie od rynku reklam. Brak reklam ze spółek państwowych można było jeszcze wytłumaczyć. Ich brak ze strony podmiotów prywatnych da się wytłumaczyć tylko tym, że wszyscy się bali. Wtedy poziom represji był ogromny. Dzisiejszego poziomu konfliktu bym nie przeceniał. Nic się nie dzieje. Jedni protestują za rządem, inni przeciwko. To jest normalne, gdyby tak nie było, znaczyłoby, że w Polsce nie działa demokracja. Jestem zadowolony, widząc protesty antyrządowe, bo to najlepszy dowód na to, że nie mają racji, kiedy mówią, że w kraju demokracja nie działa. Nic się wielkiego nie dzieje. Nie ma np. starć z policją, co jest chyba już rzadkie w Europie. Polacy są chyba jednym z najbardziej pokojowych narodów i o tym też warto mówić. Cenimy sobie spokój i życie rodzinne. Protest pod Sejmem, który miał być jakimś rodzajem puczu, to był wielki kabaret. Wigilijny pasztet PO, piosenki poseł Muchy z mównicy to bardziej sceny z „Misia".

- Mając jednak w pamięci np. „nocną zmianę" z 1991 r., nie uważa Pan, że był to mimo wszystko groźny moment dla kraju?

- Kilka pierwszych godzin mogło być groźne. Oni się przygotowali na siłowe obalenie rządu. Trzebaa przypomnieć, że w ciągu kilkudziesięciu godzin padła nagle cała infrastruktura krytyczna kraju. Wyłączono sygnał TVP, PAP, radary nad Polską, pojawiły się przerwy w dostawie prądu, nie działało oprogramowanie w urzędach centralnych. Dzieci tego nie zrobiły. Taki atak mogła z zewnątrz przeprowadzić tylko Rosja, która może chciała korzystać z zamieszania, a może się z kimś umówiła. Była też próba odwołania rządu przy głosowaniu nad budżetem. Myśmy zwołali później (Kluby Gazet Polskiej) kontrmanifestację i było nas 10 razy więcej, niż Kod-u. Kilka, a może kilkanaście tysięcy ludzi przyjechało bronić polskiego rządu. Zaskoczenie tym, że ludzie chcą bronić, a nie obalać rząd było tak duże, że pewien korespondent niemiecki uznał nas w swojej korespondencji za demonstrację antyrządową. Później go zresztą odwołano za to z Polski.

- Jak ocenia Pan działalność Klubów „GP" działających za granicą?

- Bardzo często Kluby są też reprezentacją patriotycznej części Polonii. Nie jedyną, bo organizacji takich jest oczywiście bardzo wiele, a Kluby pojawiły się nie tak dawno. Na pewno dodają jednak pewnej dynamiki. Kluby są oczywiście różne, działają tam różni ludzie. Bez wątpienia jednak integrują patriotyczną część Polonii, integrują także różne grupy i stowarzyszenia i są niezbędną częścią tej działalności, której Pastwo Polskie nie prowadziło przez wiele lat. Roli kulturotwórczej, czy edukacyjnej. Mogę tylko prosić i modlić się, by było to jeszcze większe i bardziej efektywne.

Przy okazji chciałbym podziękować organizatorom mojego przyjazdu do Paryża i spotkań w Ambasadzie i Seminarium polskim. Wypełniona po brzegi sala zawsze robi wrażenie na kimś z kraju, kto przyjeżdża i widzi, że Polacy za granicą mają potrzebę spotykania się i działania. ❑

Dziękuję za rozmowę

Fenomen uzdrowień w Lourdes

Lekarz z Lourdes: wciąż mamy do czynienia z cudownymi uzdrowieniami.

Sanktuarium w Lourdes, słynne na całym świecie z maryjnych objawień, wciąż jest miejscem uzdrowień niewytłumaczalnych z medycznego punktu widzenia – mówi PAP dr Alessandro de Franciscis, dyrektor Biura Lekarskiego w Lourdes, które bada takie przypadki.

Lourdes jest 15- tysięcznym miasteczkiem u stóp Pirenejów. Między lutym a lipcem 1858 r., 14-letniej Bernadetcie Soubirous, 18 razy ukazała się w tutejszej grocie Matka Boża. To właśnie wtedy miało też trysnąć w tym miejscu źródło wody, które bije do dziś.

Sanktuarium słynie, jako miejsce uzdrowień. Przyjmuje codziennie setki obłożnie chorych, którzy kąpią się w specjalnych basenach z wodą pochodzącą ze źródła w Grocie Massabielskiej, zwanej Grotą Objawień.

Jak przypomina dr Franciscis, równocześnie z objawieniami rozpoczął się w Lourdes fenomen uzdrowień, który trwa po dzień dzisiejszy. Wg statystyk Sanktuarium, do końca lipca 1858 r. odnotowano tu 20 przypadków uzdrowień, których nie potrafiono wyjaśnić medycznie. Do końca 1858 r. takich przypadków było już 100. Wg dyrektora Biura Lekarskiego w Lourdes, do tej pory lekarze stwierdzili ponad 7 tys. niewyjaśnialnych z medycznego punktu widzenia powrotów do zdrowia. Spośród nich 69 Kościół uznał za cud. Ostatni został zatwierdzony w 2012 r.

„W naszych archiwach znajduje się opis 7 tys. uzdrowień, których medycyna nie jest w stanie wytłumaczyć. Pod uwagę brane są cztery kryteria: uzdrowienie musi być niespodziewane, natychmiastowe, kompletne i trwałe – zaznacza dr Franciscis. Jak dodaje, procedura uznania uzdrowienia za trwałe jest długa i zajmuje od 5 do 10 lat. Zabiera to tak dużo czasu, bo mówimy o uzdrowieniu tylko wtedy, gdy jesteśmy pewni, że naprawdę nie ma dla niego żadnego wyjaśnienia medycznego – podkreśla lekarz.

Jak dodaje, podczas jego kadencji, jako przewodniczącego Biura Lekarskiego (Bureau des Constatations Medicales) i Międzynarodowego Komitetu Lekarskiego w Lourdes (Comite Medical International de Lourdes – CMIL) odnotowuje się corocznie między 30 a 40 deklaracji uzdrowień zgłaszanych przez pielgrzymów, które poddawane są weryfikacji. Nie wszystkie te przypadki przejdą całą procedurę dotyczącą uznania ich za uzdrowienie. Musimy być delikatni, ale też nie może mieć wątpliwości – jeżeli jest, choć cień niepewności, to sprawa ląduje w archiwum. W Lourdes musimy mówić prawdę – zaznacza dr Franciscis. I dodaje, że wśród uzdrowionych są też osoby niewierzące lub innych niż katolickie wyznań.

Lourdes – przypomina dyrektor Biura Lekarskiego – jest jedynym sanktuarium katolickim na świecie, w którym Kościół uznał objawienia wg 3 kryteriów: oprócz dwóch podstawowych - dotyczących wiarygodności osoby widzącej oraz owoców duchowych objawień, dodano trzecie – uzdrowienia chorych.

W związku z tym miejscowy biskup - diecezji Tarbes i Lourdes powołał już w 1883 r. specjalne Biuro zajmujące się badaniem tego rodzaju przypadków – Bureau des Constatations Medicales. Zbadano też skład chemiczny wody ze źródełka w Grocie Massabielskiej – okazało się, że nie różni się ona niczym od zwykłej wody źródlanej. W 1958 r. Pierre-Marie Theas, ówczesny biskup Tarbes i Lourdes, poprawił procedurę uznawania uzdrowień, powołując Międzynarodowy Komitet Lekarski w Lourdes. Jest to komisja złożona ze specjalistów z różnych dziedzin medycyny z całego świata. Obecnie liczy ona blisko 40 członków. Grotę w Lourdes odwiedza, co roku ok. 5-6 mln wiernych. ❑

za Deon. pl

La Pologne pour le Patrimoine Mondial

Wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego, Piotr Gliński otworzył polską wystawę w UNESCO w Paryżu i zaprosił na międzynarodową sesję do Krakowa.

2 lipca br. w Krakowie rozpocznie się 41 Sesja Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO. Przyjadą na nią specjaliści z całego świata, zajmujący się zabytkami, jakie znalazły się na Światowej Liście UNESCO.

Preludium do tej międzynarodowej debaty, nad stanem zabytków klasy zero, była wystawa w paryskiej siedzibie organizacji. Zaprezentowano na niej dokumentację obiektów, przy rekonstrukcji których pracowały polskie ekipy archeologów, architektów, antropologów, inżynierów i lingwistów - specjalistów od języków martwych.

W otwarciu wystawy uczestniczyła dyrektor generalna Unesco, Irina Bokova oraz polski wicepremier –minister kultury i dziedzictwa narodowego, prof. Piotr Gliński, który podpisał też umowę o zorganizowaniu 41 Sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wicepremier Gliński przypomniał wielki dorobek polskich naukowców - archeologów i konserwatorów w ratowanie światowych zabytków. Podkreślił zasługi w tej dziedzinie ojca polskiej archeologii śródziemnomorskiej, prof. Kazimierza Michałowskiego...

ciąg dalszy na str. 15

Św. Genowefa rusza na podbój Rzymu

Na dzień 4 kwietnia br. czekaliśmy wszyscy z utęsknieniem, odliczaliśmy tygodnie, dni, godziny, aż wreszcie wyruszyliśmy na podbój Rzymu.

Przybyliśmy na miejsce ok. południa, wieczne Miasto powitało nas piękną słoneczną pogodą, a my podekscytowani i z uśmiechami na twarzy udaliśmy się na miejsce zakwaterowania. Tam przyjęły nas z otwartymi ramionami i sercem przemiłe siostry Urszulanki - s. Jana, s. Jeremia i s. Wanda i od razu poczuliśmy się prawdziwie jak w domu. Po szybkim rozlokowaniu, odświeżeniu, a przede wszystkim sytym śniadaniu, ruszyliśmy odkrywać zakątki najpiękniejszego miasta świata, zaczynając oczywiście od Watykanu i Placu św. Piotra. Zobaczyliśmy... najpierw z daleka monumentalną Bazylikę św. Piotra, bo na wejście do środka przyszło nam jeszcze trochę poczekać w gigantycznej kolejce. Kiedy wreszcie znaleźliśmy się we wnętrzu tego najpotężniejszego kościoła, pierwsze kroki skierowaliśmy do kaplicy św. Sebastiana, gdzie znajduje się grób naszego św. papieża Jana Pawła II, uderzająco skromny, jak i całe Jego życie, tylko płyta z łacińskim napisem Sanctus Joannes Paulus PP II. Ponieważ 2 kwietnia przypadała 12 rocznica jego śmierci, w imieniu uczniów naszej szkoły złożyliśmy wiązankę biało-czerwonych kwiatów z szarfą i napisem: „Jesteśmy z Tobą, pamiętamy. Młodzież ze Szkoły Polskiej w Paryżu" i w chwili modlitewnej zadumy uczciliśmy pamięć naszego wielkiego Świętego, bliskiego sercu każdego Polaka. Potem już mogliśmy dalej zachwycać się olśniewającym swym przepychem i ogromem wnętrzem Bazyliki zbudowanej wedle tradycji na miejscu pochówku św. Piotra – pierwszego papieża, którego grób znajduje się pod głównym ołtarzem zwieńczonym monumentalnym, 29- metrowym baldachimem. Podziwialiśmy również wykonany z brązu posąg św. Piotra, słynną Pietę Watykańską autorstwa Michała Anioła, jak i wiele innych grobów, rzeźb, malowideł, wśród których znajdujemy również polskie ślady, np. nagrobek Marii Klementyny Sobieskiej.

Nazajutrz wróciliśmy do Watykanu, by uczestniczyć w audiencji generalnej papieża Franciszka. „Uzbrojeni" w biało-czerwone flagi już wczesnym rankiem zajęliśmy miejsca jak najbliżej barierki, by móc z bliska zobaczyć przejeżdżającego Ojca Świętego. Czas oczekiwania skracaliśmy wspólną modlitwą i śpiewem, a także oglądaniem w blasku porannego słońca piękna Placu św. Piotra otoczonego kolumnadą z rzeźbami 140 świętych, a wśród nich jednego Polaka – św. Jacka Odrowąża, wspaniałej fasady bazyliki, na której umieszczono trzynaście posągów - w centrum Jezus, a po jego lewej i prawej stronie rzeźby Apostołów - brak jest jednak św. Piotra! Z zadumy wyrwał nas głos wyczytującego naszą grupę i to aż dwa razy – po francusku i po polsku i już z zapartym tchem oczekiwaliśmy spotkania z Ojcem Świętym. Kiedy zbliżał się w naszym kierunku głośno pozdrawialiśmy go wołając Papa Francesco i... chyba usłyszał, bo odwrócił głowę, uśmiechnął się i uniósł rękę w geście błogosławieństwa – niesamowite wrażenie, które każdy z nas zapamięta na zawsze.

Kolejną atrakcją było zwiedzanie ogrodów watykańskich – miejsca odpoczynku i medytacji papieży. Zachwycają perełkami natury w postaci wielu różnorodnych gatunków roślin, jak i dziełami sztuki, wspaniałymi rzeźbami, malowniczymi fontannami. Każdy z papieży zostawił tu swój ślad – jest grota Matki Bożej z Lourdes, figura Maryi z Gwadelupy i oryginalna rzeźba Matki Boskiej Fatimskiej, nie mogło oczywiście zabraknąć i wizerunku Czarnej Madonny. Po tej chwili odprężenia, czeka nas długa droga wiodąca przez najbogatsze muzea świata – Musei Vaticani. Żeby zwiedzić je wszystkie (prawie 7 kilometrów) potrzeba kilku dni, my mieliśmy niespełna kilka godzin, więc skupiliśmy się tylko na niektórych – wśród galerii obrazów, arrasów i rzeźb znów natknęliśmy się na polskie akcenty – w Sali Sobieskiego eksponowany jest obraz Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem", przedstawiający Jana III Sobieskiego podającego list z wiadomością o pokonaniu Turków, księdzu, który przekazuje go wraz ze zdobytym sztandarem papieżowi. Obraz został podarowany przez Jana Matejkę papieżowi Leonowi XIII z okazji obchodów 200. rocznicy stoczenia zwycięskiej bitwy. Duże wrażenie zrobiła na nas powozownia, w której oglądaliśmy z bliska pojazdy wszystkich papieży, w szczególności zatrzymaliśmy się przy „Papa Mobile" naszego św. Jana Pawła II, w którym został postrzelony przez zamachowca podczas audiencji 13 maja 1981. W końcu dotarliśmy do najpiękniejszej chyba, a z pewnością najbardziej znanej Kaplicy Sykstyńskiej, kojarzonej z miejscem wyboru papieży oraz wspaniałymi freskami Michała Anioła - w tym słynne „Stworzenie Adama" i „Sąd ostateczny". I choć w Kaplicy nie wolno robić zdjęć ten niezapomniany obraz utrwalił się w pamięci każdego z nas na długo. Zmęczeni, ale zachwyceni i pełni wrażeń, udaliśmy się do domu naszych drogich sióstr, które czekały na nas z pyszną kolacją.

Następnego dnia podążaliśmy szlakiem bazylik papieskich. Pośród wszyst-

kich kościołów świata kilka z nich ma szczególną rangę – są to tzw. bazyliki papieskie, z których aż cztery, znajdują się na terenie Rzymu. Są to – oprócz bazyliki św. Piotra – Santa Maria Maggiore, w której oprócz relikwiarza betlejemskiego żłóbka zobaczymy również ikonę Matki Boskiej Częstochowskiej oraz na jednej z płaskorzeźb – króla Zygmunta III i fresk przedstawiający św. Kingę. Oryginalna, w nieco egzotycznej scenerii, jest bazylika św. Pawła za Murami, gdzie umieszczono medaliony z portretami wszystkich papieży, od św. Piotra po Franciszka. I wreszcie Arcybazylika św. Jana na Lateranie najważniejszy kościół świata - jak głosi napis „Matka i głowa kościołów całego Miasta i Świata". A tuż obok niej pochodzące z Pretorium w Jerozolimie Święte Schody, po których stąpał ubiczowany Jezus, przywiezione do Rzymu przez św. Helenę. Wchodząc na kolanach po 28 stopniach, noszących ślady krwi Jezusa nie sposób nie wzbudzić w sobie żalu rozważając w ciszy i skupieniu tajemnicę męki i śmierci Chrystusa, zwłaszcza w perspektywie nadchodzącego Wielkiego Tygodnia.

Ostatni dzień poświęciliśmy na zwiedzanie starożytnej części Wiecznego Miasta. Chodząc po Koloseum, które było areną walk gladiatorów i na której ginęli chrześcijanie w obronie swej wiary, przypomniały nam się sceny tak pięknie opisane przez Sienkiewicza w „Quo vadis" i mogliśmy sami dotknąć murów skropionych krwią niewinnych. Wspięliśmy się również na Palatyn jedno z siedmiu wzgórz Rzymu, miejsce najstarszej osady, gdzie wg legendy wilczyca miała karmić Romulusa i Remusa, a gdzie później budowano pałace cesarskie oraz Forum Romanum, gdzie toczyło się życie polityczne Rzymu. Spacerując małymi, wąskimi uliczkami dotarliśmy do Panteonu – pierwotnie świątyni dedykowanej wszystkim bogom, później przemianowanej na kościół Matki Boskiej od Męczenników, gdzie po raz kolejny, ujrzeliśmy kopię ikony Pani Jasnogórskiej, tym razem spoglądającą na nas z samego centrum ołtarza. Zwiedzając Rzym nie można ominąć najsłynniejszej Fontanny Di Trevi, okazałej barokowej budowli, do której woda doprowadzana jest starożytnym rzymskim akweduktem. Oczywiście każdy wrzucił drobne monety do fontanny, z nadzieją, że jak głosi legenda, powróci jeszcze kiedyś do Rzymu.

W piątkowy wieczór ks. Władysław, który towarzyszył nam w tej wspanialej wycieczce, odprawił w naszej intencji Mszę św., po której udaliśmy się w skupieniu na drogę krzyżową - zwyciężyliśmy..., a na zakończenie spotkało nas jeszcze jedno niesamowite zdarzenie, mieliśmy okazję spotkać i osobiście poznać głównego jałmużnika papieskiego ks. abpa Konrada Krajewskiego, który przywiózł dary do sióstr Urszulanek.

W sobotę, pełni mocy, wdzięczności i chwały powróciliśmy szczęśliwi do naszych domów.

Jeszcze raz pragniemy podziękować z całego serca, pani Monice, pani Marii, które ten wyjazd zorganizowały i czuwały, aby wszystko przebiegało zgodnie z planem; naszym opiekunom, ks. Władysławowi i Siostrom za wspaniałą gościnę. Rzym istotnie powalił nas na kolana, przepiękne zabytki, widoki, cudowna atmosfera i świadomość, że jesteśmy w mieście tak ważnym dla chrześcijaństwa, spowodowało, że ten wyjazd był wyjątkowy i stanowi dla nas niepowtarzalne doświadczenie. „Bóg zapłać" również ks. proboszczowi Józefowi za modlitwę w naszej intencji. ❑

Claudia, Majka i Sebastian

La Pologne pour le Patrimoine...

ciąg dalszy ze str. 13

Prof. Michałowski już w 1937 r. został szefem misji francusko-polskiej w Edfu w Egipcie. Wówczas stażystką była Christiane Desroches-Noblecourt, późniejsza szefowa działu archeologii w Luwrze.

Prof. Michałowski, absolwent Francuskiej Szkoły Archeologii w Atenach kierował w 1960 r. pracami przy przeniesieniu świątyni faraona Ramzesa II w Abu Simbel. W tym samym roku profesor odkrył chrześcijańską świątynię w Faras. Prasa światowa pisała o cudzie stulecia, ponieważ nikt nie przypuszczał, że w północnym Sudanie pod meczetem ukryte są freski przedstawiające m.in. św. Annę. Dzięki temu odkryciu mamy w warszawskim Muzeum Narodowym Galerię Faras. Zawdzięczając to profesorowi, Polacy zrekonstruowali świątynię Hatszepsut, teatr antyczny w Aleksandrii oraz przez 25 lat restaurowali Palmyrę, która dzisiaj, w wyniku działalności tzw. Państwa Islamskiego, została zamieniona w ruiny. Dzieło profesora kontynuowali jego uczniowie. Dzisiaj jest to już trzecie pokolenie specjalistów. Obecny na paryskiej wystawie prof. Mariusz Ziółkowski, kierownik Ośrodka Badań Prekolumbijskich, pracuje nadal w Macchu Picchu. Dyrektor Instytutu Archeologii UW, dr hab. Krzysztof Jakubiak kontynuuje prace rozpoczęte w 1988 r. w Marina –el Alhamein nad Morzem Śródziemnym w Egipcie. Dyr. Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW, dr hab Tomasz Waliszewski jest specjalistą od archeologii w Libanie i Syrii. To właśnie pod kierunkiem tych trzech wymienionych naukowców przygotowano te obecną, niezwykle interesującą merytorycznie wystawę paryską.

Lipcowa inauguracja Sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO przewidziana jest na Wawelu – w historycznym centrum Krakowa, które od dawna figuruje na Światowej Liście Dziedzictwa Światowego. Dołączą doń „nowe", równie wiekowe obiekty z kolejnych zakątków Ziemi. ❑

Jolanta Barełkowska
fot. Danuta Tarnawska

Spotkanie dziatwy w Bruay La Buissière

„Siedemdziesięciu dwóch" – tylu uczniów posłał Pan Jezus, by zwiastowali nadejście królestwa Bożego.

Ową perykopą ewangelijną, zaprezentowaną przez dzieci z Houdain (Łk 10,1-9) rozpoczęliśmy doroczne spotkanie modlitewne polskiej dziatwy, ich rodziców, katechetów i duszpasterzy z północnej Francji, które odbyło się w Bruay La Buissière w środę 19 kwietnia 2017 r., próbując rozwinąć treść duszpasterskiego programu Kościoła w naszej Ojczyźnie „Idźcie i głoście" (allez et proclamez).

Siedemdziesiąt dwa, ta biblijna liczba w pewien sposób zaznaczyła się wyraźnie na naszym zjeździe, bo liczba dzieci zgromadzonych w parafialnej salce przy kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bruay oscylowała właśnie wokół tej liczby i pewnie też liczba ich dorosłych opiekunów: rodziców, dziadków, katechetów, duszpasterzy i sióstr. Próbowaliśmy więc rozwijać przywołane hasło z misyjnego nakazu Chrystusa, odpowiadając na pytanie - co mamy głosić... Mamy głosić przede wszystkim Ewangelię, Dobrą Nowinę o zbawieniu, dlatego dzieci z Noeux les Mines i Barlin przybliżyły sylwetki wielkich misjonarzy i ewangelizatorów (tych znanych, jak św. Paweł Apostoł czy św. Jan Paweł II, i tych mniej, często związanych tylko z naszym regionem, ale obecnych w tytułach wielu kościołów naszych miejscowości).

Mamy głosić potrzebę nawrócenia: przecież od tego zaczął swoją publiczną działalność Pan Jezus, to przypomniała Jego Matka, Maryja, w czasie fatimskich objawień (których stulecie przypada w bieżącym roku). Przypomnieli nam to młodzi parafianie z Billy Montigny, Harnes i Dourges. Mamy głosić pokój: a niespokojny współczesny świat, tak, jak przed stu laty, gdy trwała I wojna światowa potrzebuje żarliwej modlitwy o ten dar, o czym mówiły dzieci uczące się katechizmu przy kościele św. Stanisława w Calonne Ricouart.

Kilka pytań do…

ciąg dalszy ze str. 7

2. Jaka była reakcja rodziców, znajomych?

s. B. – Moi Rodzice byli bardzo dumni z mojego wyboru, i chyba wcale nie zaskoczeni.

s. M. – Moja siostra powiedziała – chyba cię „porąbało". Tata nie wierzył i powiedział „możesz być nawet bokserem", a gdy wyjeżdżałam z domu mówił – jedź szczęśliwie, ale wiedz, że jak cię wyślą do Kambodży, to cię stamtąd porwę. Mama płakała, bo myślała że mnie traci. Koleżanki z foyer urządziły wieczór panieński.

3. Co najbardziej utkwiło siostrze w zakonnej pamięci?

s. M. – Noc przed wstąpieniem do zgromadzenia, noc przed ślubami wieczystymi, noc przed podjęciem zadań przełożonej...

4. Co było najtrudniejsze w podjęciu decyzji o klasztorze?

s. M. – Jedną z najtrudniejszych spraw była obawa, że nie będę w stanie wytrwać jednej godziny na modlitwie w kaplicy. Obserwując życie sióstr, widziałam, że dla nich była to codzienność. Wyobrażałam sobie, że życie zakonne w dużej mierze na tym polega. Drugą z trudnych spraw była myśl czy ja nie zachorowałam psychicznie, jak już wspomniałam. Powołanie do zakonu wydawało mi się nierealne. Kiedy jednak odrzucałam myśl o nim, refleksja powracała i stawała się bardziej pewna i intensywniejsza. Rozeznanie powołania było tak uciążliwe, że chciałam spakować walizki i wyjechać na stałe do Polski, aby o nim zapomnieć. Całe napięcie opadło i pojawiła się jasność i pewność dopiero po roku duchowej walki. Stało się to po Mszy, na której uroczyście zostałam przyjęta do postulatu. Wtedy uzyskałam pełne przekonanie, że podjęłam dobrą decyzję.

5. Dlaczego to zgromadzenie?

s. B. – Nazaretanki to pierwsze Zgromadzenie, jakie poznałam – to tak jak pierwsza miłość...

s. M. – Po przyjeździe do Paryża, cudem znalazłam się w domu nazaretanek w Bayeux. Mieszkałam z nimi pod jednym dachem i tam czułam się jak w domu.

6. Czym dla siostry jest Nazaret?

s. B. – Nazaret to dom, w którym mieszka się pod jednym dachem

Mamy głosić i czynić miłosierdzie, czego uczyliśmy w minionym Jubileuszowym Roku Miłosierdzia, a w tym kontynuujemy naśladując wielu apostołów miłosierdzia, jak św. Brat Albert czy św. Matka Teresa z Kalkuty, których sylwetki przypomniało młode pokolenie z Dechy, Guesnain i Waziers.

Mamy w końcu głosić i świadczyć, że Jezus zmartwychwstał, żyje i działa pośród nas, tak, jak to uczynili ci wszyscy, którzy spotkali Zmartwychwstałego, tak, jak uczniowie idący do Emaus powrócili, by swoim przyjaciołom i towarzyszom oznajmić tę radosną nowinę.

Ewangelijna perykopa o Emaus (Łk 24,13-35), którą rozważaliśmy tego dnia, w środę, w Oktawie Wielkanocy i która też bardzo obrazowo została nam wszystkim przedstawiona przez grupę przygotowującą się do Profession de Foi w Bruay, stała się podsumowaniem naszej refleksji i sprowokowała do zadania kilku ważnych pytań o pragnienie częstego spotykania się z Jezusem, o umiejętność rozpoznawania znaków Jego obecności w naszym życiu, o chęć zaproszenia Go do swojego życia i przyzwolenia na Jego działanie w nas, które w imieniu wszystkich postawił, piszący to sprawozdanie, duchowy, opiekun Krucjaty Eucharystycznej, ks. Tomasz Mikulak SChr w czasie okolicznościowej homilii podczas Mszy świętej wieńczącej nasze spotkanie w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa, której przewodniczył ks. dziekan Daniel Żyliński. Odczytywane przez przedstawicieli poszczególnych parafii wezwania modlitwy powszechnej osnute były na tematach, które rozważaliśmy w parafialnej salce.

Pragniemy wszystkim podziękować za spotkanie, za wspólną modlitwę i śpiew... A zatem dziękujemy sobie wzajemnie za przybycie: rodzicom, dzieciom i katechetom, naszym kapłanom i Siostrom Felicjankom, przedstawicielom polonijnych organizacji - zjednoczonych pod egidą PZK. Szczególne podziękowania przekazujemy wspólnotom tworzącym polonijną parafię w Bruay La Buissière, która nas przyjęła w tym roku oraz jej duszpasterzom, ks. Janowi Kałuży SChr i ks. Kazimierzowi Kuczajowi SChr. Jednocześnie gratulujemy szczęśliwemu posiadaczowi losu nr 128, który w przyszłym roku uda się z polonijną pielgrzymką do Sanktuarium maryjnego w Lourdes. ❑

ks. Tomasz Mikulak SChr

z Bogiem. To wspólnota, którą trzeba dzień po dniu przyjmować, tworzyć, uczyć się ją kochać... to rzeczywistość, w której, tak jak wzrastał Jezus (por. Łk 2,40), tak i my wzrastamy...

s. M. - Nazaret to namiot, w którym szukam schronienia pielgrzymując przez życie. To namiot spotkania.

7. Co jest dziś najtrudniejsze w przeżywaniu powołania?

s. B. – Dziś przeraża mnie to, że po tylu latach życia zakonnego wciąż „nie dorastam" do Ewangelii, a oprócz tego „zaniki pamięci": zapominam o tym jak wielkie rzeczy mi Bóg uczynił...

s. M. - Łk 17,5.

8. Co zdaniem siostry jest najważniejsze w dobrym przeżyciu powołania?

s. B. – Najważniejsze są – podobnie jak w małżeństwie – miłość, wierność, uczciwość... aż do śmierci.

s. M. - Żyć chwilą obecną... tu i teraz. Codzienne, wierne słuchanie Słowa Bożego, bo wszystko przeminie, ale Jego Słowa nie przeminą.

9. Co poradziła by siostra wahającym się dziewczynom?

s. B. -„Chodź i zobacz"(J 1,46).

s. M. - Jeżeli usłyszą głos powołania – a to da się usłyszeć - poradziłabym by poszły bez obawy za tym głosem. Zachęciłabym je również, aby nie pozostawały same w rozeznawaniu powołania. Towarzyszenie zaufanej i kompetentnej osoby ułatwiłoby im podjęcie ostatecznej decyzji.

10. Czy jest jeszcze coś co chciałaby siostra przeżyć, zobaczyć?

s. B. – Z natury jestem „vagabonde" i mam wiele marzeń, wiele gór do zdobycia czy miejsc do zobaczenia... Mam też pewność, że Pan „spełni pragnienia mego serca" (por.Ps 37,4).

s. M. – Chciałabym spotkać ludzi, którzy nie pozwolą mi stać w miejscu, lecz iść dalej. Chodzi oczywiście o pójście za Jezusem – kierunek podążania za Nim, intensywność relacji z Nim i naśladowanie Go. Wzrastać w wolności. Chciałabym zobaczyć wschód słońca nad oceanem i „nowe powołanie" w naszym domu. ❑

s. Magdalena Tomaszewska,
s. Bernarda Wysokińska - nazaretanki

Droga Krzyżowa ulicami Paryża

Z Nazaretu na wzgórze Montmartre

1. O historii słów kilka

W Niedzielę Palmową 1984 roku z okazji Nadzwyczajnego Jubileuszu Odkupienia odbył się w Rzymie Jubileusz Młodych. W Wielkanoc tego roku, Jan Paweł II przekazując młodym ludziom Krzyż Roku Świętego, mówił: „Drodzy młodzi, (...) powierzam wam znak tego Roku jubileuszowego: Krzyż Chrystusa! Nieście go w świat jako znak miłości Pana Jezusa do ludzkości i głoście wszystkim, że tylko w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym jest zbawienie i odkupienie".

Oficjalnie Światowe Dni Młodzieży zostały ustanowione w 1985 roku, który ogłoszony został przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Młodzieży. Pierwszy ŚDM odbył się rok później we wszystkich katedrach Kościoła.

2. Skąd nasz pomysł?

Jako odpowiedź na wołanie papieża: „Drodzy młodzi! Niech w waszym życiu zawsze będzie obecna paschalna tajemnica Jezusa, przyjmijcie ją do waszych serc jako dar Bożej Miłości", zaprosiłyśmy młodych do wspólnej modlitwy i uczestnictwa w drodze krzyżowej. Niedziela Palmowa wprowadza nas w tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Papież Jan Paweł II zapragnął, by młodzi dzisiejszego świata odkryli tę tajemnicę, nie bali się pójść za Jezusem i zawsze Mu towarzyszyli.

3. Stacje drogi krzyżowej

W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia po Mszy świętej w kaplicy św. Jana u sióstr Nazaretanek, przy ulicy Vaugirard 49, młodzi Polacy po raz kolejny wyruszyli z palmami ulicami Paryża, zatrzymując się w czternastu kościołach, by rozważać stacje drogi krzyżowej.

Nie przypadkiem po drodze nawiedziliśmy miejsca szczególnego kultu Maryi (kaplica Cudownego Medalika, katedra Notre Dame, bazylika Notre Dame des Victoires), gdyż papież

Les Gautherets

ks. Tomasz Tobys SChr

Okoliczna Polonia zgromadziła się w kościele Les Gautherets w Wielką Sobotę o godzinie 15, aby naszym, chrześcijańskim zwyczajem upamiętnić zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, piekłem i szatanem.

Poświęcenie pokarmów na wielkanocny stół poprzedziła adoracja Chrystusa przy grobie Pańskim. Razem z dziećmi modliliśmy się do Niego, dziękując za dar Krzyża i Jego Miłości. Ofiarowaliśmy też nasze rodziny, w drugim dniu nowenny do Bożego Miłosierdzia, Jego Opatrzności. Potem poświęcone zostały pokarmy na wielkanocne śniadanie. Na zakończenie nabożeństwa ks. Tomasz pobłogosławił wszystkie dzieci zgromadzone w świątyni, życząc im tej radości, którą daje pan Jezus. – Alleluja!" ❑

Franciszek w tegorocznym orędziu na XXXII Światowy Dzień Młodzieży, przypomniał nam o drodze wiary Maryi. Przy tej okazji zachęcamy do lektury tego tekstu. Jego hasłem są słowa: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny" (Łk 1,49).

Z pewnością czas spędzony wspólnie w drodze pomógł nam głębiej wejść w tajemnicę Wielkiego Tygodnia.

4. Zapraszamy w przyszłym roku!

„Nie ma dwóch dróg, ale tylko jedna: ta przebyta przez Mistrza. Uczniowi nie wolno wyszukiwać innej" (Jan Paweł II, XVI ŚDM).

Siostry nazaretanki, organizatorki i uczestniczki

Świadectwo uczestników Drogi Krzyżowej

Serdecznie dziękuję organizatorkom tak wspaniałej akcji. Drogie siostry Nazaretanki wspierają nas nie tylko modlitwą, ale poprzez takie inicjatywy, pomagają nam w wędrówce do nieba. Kolejna Droga Krzyżowa, ale przeżyta w takiej formie po raz pierwszy. Trzy siostry: Magdalena, Bernarda i Ilona dzielnie prowadziły naszą grupę. Bałam się trochę, że Michał i Malwina nie dojdą do ostatniej stacji, ale jednak udało się. Udało się, bo siostra Ilona - od czasu do czasu - nosiła na rękach, albo trzymała za paluszek, ale też obiecała nagrodę za wytrwanie. Na koniec Drogi Krzyżowej, Malwina, jako najmłodszy uczestnik pielgrzymki dostała dwa śliczne aniołki.

Pierwsza stacja Drogi krzyżowej miała miejsce w kaplicy u sióstr, kolejne w różnych kościołach Paryża: kaplica u sióstr, kościół Męczenników St. Joseph des Carmes, St Ignace, kościół St. Vincent de Paul, kaplica Cudownego Medalika, St. Germain des Pres, St. Severin, katedra ND de Paris, St. Eustache, bazylika Notre Dame des Victoires, ND de Lorette, Ste Trinité, St. Pierre de Montmartre, bazylika Sacré Coeur. Wiele z tych kościołów widziałam po raz pierwszy, siostry opowiadały o rożnych zdarzeniach z historii odwiedzanych świątyń, a przede wszystkim o cierpieniach i ofiarach Rewolucji Francuskiej. Bardzo ucieszyłam się, gdy w kościele Notre Dame des Victoires, zobaczyłam ogłoszenie o Nowennie do Bożego Miłosierdzia, rozpoczynała się w Wielki Piątek. Ta modlitwa jest jeszcze tak mało znana na ziemi francuskiej. Mam nadzieję, że za rok, spotkamy się na podobnej Drodze Krzyżowej, odwiedzimy inne paryskie kościoły i powierzymy Bogu nasze intencje. ❑

Jola

Pielgrzymka do Fatimy

10 - 14 września

Jubileusz 100 lat objawień Matki Bożej w Fatimie trwa od 13 maja do 13 października 2017. Szacuje się pielgrzymów z całego świata, którzy tu przybędą na 8 milionów.

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza zatem i zachęca Rodaków do wzięcia udziału w Jubileuszu we wrześniu 2017 r. Otrzymaliśmy rezerwację dla grupy 50 osób (zgłoszonych jest już 15). Apel Matki Bożej o modlitwę w intencji nawrócenia Rosji jest bowiem dzisiaj bardzo aktualny - bardziej niż kiedykolwiek. Stanowi to jeden z głównych celów Pielgrzymki.

Program Pielgrzymi jest następujący:
pierwszy dzień (i nocleg) w Lizbonie. Zwiedzimy stolicę Portugalii. Mszę św. odprawimy w miejscu urodzenia św. Antoniego Padewskiego. Nawiedzimy Sanktuarium Chrystusa Króla i słynny klasztor hieronimitów. Drugiego dnia (w drodze na nocleg w Fatimie) zwiedzimy perły kultury portugalskiej (Alcobaça, Nazaré, Bathalię i Santarem). Pozostałe trzy dni spędzimy wyłącznie w Fatimie.

Odlecimy z lotniska Paris-Orly w niedzielę10 września już o g. 5^{20} liniami Transavia. Powrót na lotnisko Paris-Orly w czwartek 14- października o g. 22^{40}.

W cenie 650 € zawiera się: przelot (jeden bagaż oraz bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotele z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie. Przy zgłoszeniu należy podać: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz uiścić wpisowe: 300€ (gotówką, przelewem lub czekiem wystawionym na „Aumônerie Polonaise" CCP 2334369 N Paris, z dopiskiem na odwrocie „Pielgrzymka do Fatimy".

Pielgrzymkę poprowadzi ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK. Kontakt: ks. K. Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, tel. 01 46 45 79 79, 06 27 96 36 40, e-mail: sempol.paris@gmail.com ❑

174 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 14 maja b. r., dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 174. Pielgrzymka, organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie, przy współudziale PMK we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księży Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz SPK i ich Rodzin we Francji.

Program dnia, poświęconego modlitwie i pamięci:
Godz. 11^{15} - Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency;
godz. 13^{00} - Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallièni) na grobach osób zasłużonych dla Polski. (Na cmentarz można się udać pieszo, samochodem lub autokarem);
godz. 14^{30} - Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Ks. Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża o godz. 16^{30}.

Dojazd do Montmorency:
Autokar będzie do dyspozycji uczestników (bilet A/R: 13€). Wyjazd 14 maja o godz. 9^{30} sprzed kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue St Honoré). Powrót z Domu Ks. Pallotynów w Montmorency do Paryża o godz. 16^{30}. Osoby zainteresowane proszone są o zapisy, zaznaczając ilość miejsc, w Biurze parafialnym przy kościele polskim ***(tel. 01 55 35 32 25).***

Samochodem. Polecamy trasę: wyjazd z Porte Maillot (kierunek Pontoise). Wjechać na pas Taverny-Enghien. Następnie, jechać w kierunku Montmorency. Przejechać „Route Nationale" 328. Kierować się w stronę Kolegiaty św. Marcina (kierunek Szpitala).

Pociągiem. Odjazd co kwadrans z Gare du Nord Surface, w kier. Ermonteaubonne. Dojechać do stacji Enghien-les-Bains (czas jazdy 4 min.). Na dworcu udać się do autobusu «Ligne Verte». Kolegiata (Collégiale): wysiąść na przystanku St-Valéry. Ten sam autobus dojeżdża do Domu Ks. Pallotynów (przystanek - Champeaux).

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w tej tradycyjnej uroczystości.

Rozliczenia księgowe. 06 62 90 02 39
0642p80

USŁUGI HYDRAULICZNE
Tel. 07 51 58 46 26
1311p87

DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz
01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris
Akceptuję CMU AME
1304p85

Luxsus - PRZEWÓZ OSÓB i TOWARÓW DO POLSKI -
Olszyna, Wrocław, Katowice, Kraków, Rzeszów.
Tel. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!
1189p52

– TŁUMACZENIA –
Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.
105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr
1189

Masz problem z piciem?
Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!
Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:
3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:
18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:
20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE
UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy" - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi"- do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi" - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa
POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od **2200 € TTC**
Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: ***josefa.bazincourt@gmx.fr***
1209p58

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne
DENTYLIS
www.dentylis.fr
76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)
Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).
Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30
01.41.13.45.05
boulogne@dentylis.fr
Mówimy po polsku
1258p71

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)
1045

Bilety autokarowe i samolotowe
Janosik SINDBAD
Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.
Wyjazdy 7 razy w tygodniu.
Z Paryża (12^{45}), Reims (14^{45}), Metz (17^{00})
do: Polski Południowej i Centralnej;
16^{00} - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.
Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

TRANSPORT:
- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36
1225p83

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.
Edyta - T. 06 22 72 26 68; e-mail: edyta-anne@hotmail.fr
1294p95

EXPOSITION
CENTENAIRE 14 1918
ENTRÉE LIBRE
Création de l'armée polonaise en France
Mémoire oubliée - Mémoire retrouvée
Présentation exceptionnelle des insignes et médailles de la collection de M. Miroslaw Borowski

Du 10 avril au 16 juin 2017
Bibliothèque Universitaire, salle Pierre Belon
Av. Olivier Messiaen, 72 085 Le Mans
Cette exposition vous est proposée par l'association « Kultura Polska » et ses partenaires associés.
Contact : association.kultura.polska@gmail.com—Tél. : 06 87 38 44 83
Sarthe Pays de la Loire Université Maine

Restauracja Christopole
wynajmuje sale na wszystkie okazje - do 50 osób.
Cena do uzgodnienia w zależności od okoliczności (mówimy po polsku)
Adres: 5, route de Bièvres – 91400 Saclay (10 min. z Paryża – RN 118)
Telefon: 06 61 50 86 87; 09 53 07 08 91
1248p69

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne
768p56

DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49
1279p77

POMOC PRAWNA
i Administracyjna we Francji
Pomoc w uzyskaniu zasiłków z CAF, ubezpieczenia zdrowotnego, od bezrobocia, mieszkania socjalnego. tel. +33 7 78 54 19 31
1312p87

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
Tygodnik polski za granicą
(*Hebdomadaire de l'emigration polonaise*)
N° 17 (2677): 7. 05. 2017
Commission paritaire N°: 0520 G 86630;
ISSN: 1279–953X Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (*Editeur*): **Polska Misja Katolicka we Francji** (*La Mission Catholique Polonaise en France*) – tél. 01 55 35 32 23
Adres (*Adresse*): **263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris.** Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.
E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.
Dyrektor Publikacji (*Directeur de la Publication*): **Ks. Bogdan Brzyś** — Recteur MCP.
Redaktor (*Rédacteur*): Paweł Osikowski; **Zespół** (*Rédaction*): ks. Tomasz Sokół.
Druk (*Imprimerie*): INDICA — 2, rue du 19 mars 1962 — 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.
Abonnement (*Abonament*): 1 rok (*1 an*) — 56,60 €; pół roku (*6 mois*): 30,30 €.
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.
Numer złożony do druku (*soumis à l'impression*)**: 26.4.2017** **Inf. o prenumeracie na str. 3**

Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost–Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. ❑

TRWAM Program 8 - 14 maja 2017

PONIEDZIAŁEK 8 MAJA

8^{00} Informacje 8^{15} Wieś to też Polska 9^{25} Słowo Życia 9^{30} Vatican Magazine 10^{00} Informacje 10^{15} Rozmowy niedokończone 11^{25} Felieton 11^{35} Opowieść wiecznie żywa 11^{50} Retrospekcja 11^{55} Św. na każdy dzień 12^{00} Regina Coeli 12^{03} Informacje 12^{20} Osoba i dzieło – wykład 13^{20} Koncert życzeń 14^{10} Widowisko 15^{20} Pustynia Boga – dok. 15^{50} Pytasz i wiesz 16^{00} Informacje 16^{10} Sanktuaria polskie 16^{30} Tydzień z Ziemi Św. 16^{50} Reportaż 17^{20} Św. na każdy dzień 17^{30} Spotkanie Rodziny RM 19^{45} Dla dzieci 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Polski Punkt Widzenia

WTOREK 9 MAJA

8^{00} Informacje 8^{15} Polski Punkt Widzenia 8^{35} Słowo Życia 8^{40} Reportaż 9^{10} Papież Polak do Rodaków 10^{00} Informacje 10^{15} Jak my to widzimy 10^{45} Tydzień z Ziemi Św. 11^{05} Mocni w wierze 11^{35} Felieton 11^{45} Młodzi Światu 12^{00} Regina Coeli 12^{03} Informacje 12^{20} Filmowe życiorysy – dok. 14^{05} Mojżesz – film 15^{00} Przełamywanie barier – dok. 15^{30} Dok. 15^{50} Pytasz i wiesz 16^{00} Informacje 16^{10} Jestem mamą 16^{30} Kalejdoskop Młodych 16^{50} Express Studencki 17^{00} Życie Monastyczne – dok. 17^{30} Reportaż 18^{00} Regina Coeli 18^{05} Informacje 18^{15} Rozmowy niedokończone 19^{25} Św. na każdy dzień 19^{30} Dla dzieci 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 10 MAJA

8^{00} Informacje 8^{15} Polski Punkt Widzenia 8^{40} Słowo Życia 8^{45} Dla dzieci 9^{00} Kalejdoskop Młodych 9^{30} Express Studencki 9^{35} Sanktuaria polskie 9^{55} Św. na każdy dzień 10^{00} Audiencja Generalna 11^{00} Dok. 11^{25} Felieton 11^{35} Poradnik szczęśliwego małżeństwa 11^{50} Młodzi Światu 12^{00} Regina Coeli 12^{03} Informacje 12^{20} Koncert 13^{45} Dok. 14^{00} Film 15^{50} Pytasz i wiesz 16^{00} Informacje 16^{10} Na zdrowie 16^{30} Dok. 17^{00} Reportaż 18^{00} Regina Coeli 18^{05} Informacje 18^{15} Rozmowy niedokończone 19^{00} Msza św. 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 11 MAJA

8^{00} Informacje 8^{15} Polski Punkt Widzenia 8^{40} Słowo Życia 8^{45} Dok. 9^{00} Na zdrowie 9^{25} Św. na każdy dzień 9^{30} Reportaż 9^{50} Dok. 10^{00} Informacje 10^{15} Rozmowy niedokończone 11^{00} Dok. 11^{25} Felieton 11^{35} Program edukacyjny 11^{50} Przypowieści Jezusa – dok. 12^{00} Regina Coeli 12^{03} Informacje 12^{20} Reportaż 13^{20} W promieniach Miłosierdzia 14^{00} Odkupienie – film 15^{45} Dok. 15^{50} Pytasz i wiesz 16^{00} Informacje 16^{10} Program rozrywkowy 16^{35} Reportaż 17^{05} Przegląd Tygodnika Źródło 17^{10} Chcę żyć 17^{25} Przegląd Tygodnika Niedziela 17^{30} Reportaż 18^{00} Regina Coeli 18^{05} Informacje 18^{15} Rozmowy niedokończone 19^{25} Św. na każdy dzień 19^{30} Dla dzieci 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 12 MAJA

8^{00} Informacje 8^{15} Polski Punkt Widzenia 8^{40} Słowo Życia 8^{45} Dla dzieci 9^{10} Pogram rozrywkowy 9^{35} Św. na każdy dzień 9^{45} Duc in altum 10^{00} Informacje 10^{15} Rozmowy niedokończone 11^{25} Felieton 11^{35} Wywiad 11^{50} Dok. 12^{00} Regina Coeli 12^{03} Informacje 12^{20} Film 13^{55} Św. na każdy dzień 14^{00} Dok. 14^{55} Słowo Życia 15^{00} Koronka do Bożego Miłosierdzia 15^{20} Mocni w wierze 15^{50} Pytasz i wiesz 16^{00} Informacje 16^{10} Siódmy sakrament 16^{35} Dok. 16^{50} Dla dzieci 17^{20} Pielgrzymka Ojca Św. Franciszka do Fatimy 18^{00} Regina Coeli 18^{05} Informacje 18^{30} Przegląd Tygodnika Niedziela 18^{35} Pielgrzymka Ojca Św. Franciszka do Fatimy 19^{35} Dla dzieci 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 13 MAJA

8^{00} Informacje 8^{15} Reportaż 8^{55} Słowo Życia 9^{00} Polski Punkt Widzenia 9^{20} Dok. 10^{00} Informacje 10^{15} Felieton 10^{30} Św. na każdy dzień 10^{40} Pielgrzymka Ojca Św. Franciszka do Fatimy 13^{30} Dla dzieci 14^{00} Film 14^{45} Reportaż 15^{45} Pielgrzymka Ojca Św. Franciszka do Fatimy 16^{00} Informacje 16^{10} W Naszej Rodzinie 17^{00} Z PE 17^{30} Reportaż 18^{00} Regina Coeli 18^{05} Informacje 18^{15} Rozmowy niedokończone 19^{25} Przegląd Tygodnika Niedziela 19^{30} Katecheza ks. bpa A. Długosza 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 14 MAJA

8^{00} Słowo Życia 8^{05} Polski Punkt Widzenia 8^{25} Św. na każdy dzień 8^{30} Z PE 9^{00} Felieton 9^{10} Dla dzieci 9^{15} Katecheza ks. bpa A. Długosza 10^{30} Przegląd Tygodnika Niedziela 10^{35} Film 12^{00} Jubileusz 70-lecia par. MBNP Mielec 14^{00} Wieś to też Polska 15^{10} Papież Polak do Rodaków 16^{00} Informacje 16^{10} Koncert życzeń 17^{00} Dok. 17^{30} Reportaż 18^{00} Regina Coeli 18^{05} Informacje 18^{15} Rozmowy niedokończone 19^{25} Retrospekcja 19^{30} Dla dzieci 20^{00} Informacje 20^{20} Różaniec 20^{50} Felieton 21^{00} Apel Jasnogórski 21^{20} Informacje 21^{40} Film. ❑

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

SwissLife
UBEZPIECZENIA PO POLSKU
Grażyna Lubicz Fernandes
tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr
BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).
KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU
Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP POLONIA

PROGRAM TV

8 – 14 maja 2017

PONIEDZIAŁEK 8 MAJA

6^{50} Nad Niemnem – magazyn 7^{20} Moliki książkowe – magazyn 7^{30} Supełkowe ABC – magazyn 8^{00} Pytanie na śniadanie 10^{45} Panorama 11^{00} Fredek uszczęśliwia świat – komedia 12^{25} Krótka historia – felieton 12^{35} Wiadomości 12^{50} Barwy szczęścia – serial 13^{25} Blondynka – serial 14^{20} Oczy w oczy 14^{50} Reportaż 15^{25} Wiadomości 15^{40} Medycyna i Ty 15^{55} Sonda 2 16^{30} Kopciuszek – serial 16^{55} Supełkowe ABC – magazyn 17^{20} Krótka historia – felieton 17^{30} Teleexpress 17^{55} Kulturalni PL – magazyn 18^{55} Barwy szczęścia – serial 19^{25} Nad Niemnem – magazyn 19^{45} Dobranocka 20^{00} Wiadomości 20^{30} Sport 20^{35} Pogoda 20^{45} Marszałek Piłsudski – serial 21^{45} Polonia 24 22^{05} Rozmowa Polonii 22^{20} Halo Polonia- magazyn 23^{10} Dokument 0^{15} Sonda 2 0^{45} Kopciuszek – serial 1^{15} Supełkowe ABC – magazyn 1^{45} Dobranocka 2^{00} Wiadomości

WTOREK 9 MAJA

8^{00} Pytanie na śniadanie 10^{45} Panorama 11^{05} Polonia 24 11^{25} Rozmowa Polonii 11^{40} Halo Polonia – magazyn 12^{25} Krótka historia – felieton 12^{35} Wiadomości 12^{50} Barwy szczęścia – serial 13^{25} Sprawiedliwi – serial 14^{25} Dokument 15^{25} Wiadomości 15^{40} Smaki polskie – magazyn 15^{55} Sonda 2 16^{30} Kopciuszek – serial 16^{55} W Krainie Baśni – serial 17^{20} Krótka historia – felieton 17^{30} Teleexpress 17^{50} Polska z Miodkiem – felieton 17^{55} Niedziela z Małgorzatą Foremniak 18^{40} Pod Tatrami – magazyn 18^{55} Barwy szczęścia – serial 19^{25} Flesz historii – reportaż 19^{45} Dobranocka 20^{00} Wiadomości 20^{30} Sport 20^{35} Pogoda 21^{00} Konkurs Piosenki Eurowizji – Kijów 2017 23^{10} Polonia 24 23^{30} Rozmowa Polonii 23^{45} Halo Polonia – magazyn 0^{45} Kopciuszek – serial 1^{15} W Krainie Baśni – serial 1^{45} Dobranocka 2^{00} Wiadomości

ŚRODA 10 MAJA

7^{40} Mój zwierzyniec – magazyn 8^{00} Pytanie na śniadanie 10^{45} Panorama 11^{05} Polonia 24 11^{25} Rozmowa Polonii 11^{40} Halo Polonia – magazyn 12^{25} Krótka historia – felieton 12^{35} Wiadomości 12^{50} Barwy szczęścia – serial 13^{25} Marszałek Piłsudski – serial 14^{25} Dokument 15^{25} Wiadomości 15^{40} Turystyczna jazda – Gruzja 15^{55} Studio Wschód – program publicystyczny 16^{30} Kopciuszek – serial 16^{55} Tajemnice dzikich zwierząt – magazyn 17^{05} Mój zwierzyniec – magazyn 17^{20} Krótka historia – felieton 17^{30} Teleexpress 17^{55} Wilnoteka – magazyn 18^{15} Barwy szczęścia – serial 18^{45} Dobranocka 19^{00} Msza św. w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej 20^{15} Wiadomości 20^{45} Sport 20^{50} Pogoda 20^{55} Królowie śródmieścia – serial 21^{45} Polonia 24 22^{05} Rozmowa Polonii 22^{20} Halo Polonia – magazyn 23^{10} Dokument 0^{10} Studio Wschód – program publicystyczny 0^{45} Kopciuszek – serial 1^{15} ABC wszystko wie 1^{25} Mój zwierzyniec – magazyn 1^{45} Dobranocka 2^{00} Wiadomości

CZWARTEK 11 MAJA

7^{35} Załoga Eko – magazyn 8^{00} Pytanie na śniadanie 10^{45} Panorama 11^{05} Polonia 24 11^{25} Rozmowa Polonii 11^{40} Halo Polonia – magazyn 12^{25} Krótka historia – felieton 12^{35} Wiadomości 12^{50} Barwy szczęścia – serial 13^{25} M jak miłość – serial 14^{20} Królowie śródmieścia – serial 15^{15} Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 15^{25} Wiadomości 15^{40} Wilnoteka – magazyn 15^{55} Jak to działa – magazyn 16^{30} Kopciuszek – serial 17^{00} Załoga Eko – magazyn 17^{20} Krótka historia – felieton 17^{30} Teleexpress 17^{50} Polska z Miodkiem – felieton 17^{55} Naszaarmia.pl – magazyn 18^{15} Podróże z historią – dokument 18^{55} Barwy szczęścia – serial 19^{25} Magazyn z Ameryki 19^{45} Dobranocka 20^{00} Wiadomości 20^{30} Sport 20^{35} Pogoda 21^{00} Konkurs Piosenki Eurowizji – Kijów 2017 23^{10} Polonia 24 23^{30} Rozmowa Polonii 23^{45} Halo Polonia – magazyn 0^{35} W trosce o Polskę – dokument 1^{25} Załoga Eko – magazyn 1^{45} Dobranocka 2^{00} Wiadomości

PIĄTEK 12 MAJA

8^{00} Pytanie na śniadanie 10^{45} Panorama 11^{05} Polonia 24 11^{25} Rozmowa Polonii 11^{40} Halo Polonia – magazyn 12^{25} Krótka historia – felieton 12^{35} Wiadomości 12^{50} Na sygnale – serial 13^{25} M jak miłość – serial 14^{25} Defekt – serial 15^{25} Wiadomości 15^{40} W trosce o Polskę – dokument 16^{45} Baw się słowami – magazyn 16^{55} Domisie 17^{20} Krótka historia – felieton 17^{30} Teleexpress 17^{50} Reportaż 18^{25} Było nie minęło 18^{55} Na sygnale – serial 19^{25} Wolny Ekran – magazyn 19^{45} Dobranocka 20^{00} Wiadomości 20^{30} Sport 20^{35} Pogoda 20^{45} Na dobre i na złe – serial 21^{45} Polonia 24 22^{05} Rozmowa Polonii 22^{20} Halo Polonia – magazyn 23^{15} Przybliżenie – widowisko 0^{20} Reportaż 0^{50} Turystyczna jazda – Gruzja 1^{10} Domisie 1^{40} Dobranocka 2^{00} Wiadomości

SOBOTA 13 MAJA

7^{30} Pytanie na śniadanie 10^{45} Polonia 24 11^{05} Rozmowa Polonii 11^{20} Halo Polonia – magazyn 12^{10} Ostatnie takie trio – film 13^{05} Na dobre i na złe – serial 14^{05} O! Polskie Przeboje – program muzyczny 15^{00} Okrasa łamie przepisy – magazyn 15^{30} Księga przestrzeni 16^{00} Kulturalni PL – magazyn 17^{00} Słownik polsko@polski 17^{30} Teleexpress 17^{55} M jak miłość – serial 18^{55} Przyjaciel do zadań specjalnych 19^{40} Dobranocka 19^{50} Dobranocka 20^{00} Wiadomości 20^{30} Sport 20^{35} Pogoda 21^{00} Konkurs Piosenki Eurowizji – Kijów 2017 0^{50} M jak miłość – serial 1^{45} Dobranocka 2^{00} Wiadomości

NIEDZIELA 14 MAJA

7^{35} Saga rodów – magazyn 8^{05} Reportaż 8^{35} Magazyn z Ameryki 8^{55} Polska z Miodkiem – felieton 9^{05} Ziarno 9^{35} Baw się słowami(2) – magazyn 10^{00} Mszy św. – Sanktuarium św. Stanisława na Skałce w Krakowie 12^{05} Tajemnica Sagali(2) – serial 13^{05} Ja bym z takim papieżem nie wytrzymał – reportaż 13^{40} Program rozrywkowy 14^{40} Ludzie Wisły – dramat 16^{30} Rodzinka.pl(2) – serial 17^{25} Polska z Miodkiem – felieton 17^{30} Teleexpress 17^{55} M jak miłość – serial 18^{50} Oczy w oczy 19^{25} Baw się słowami – magazyn 19^{40} Dobranocka 20^{00} Wiadomości 20^{30} Sport 20^{35} Pogoda 20^{45} Blondynka – serial 21^{45} Kocham Cię Polsko! 23^{20} Wszystko po krakowsku 23^{45} Polska z Miodkiem – felieton 23^{55} Zakochaj się w Polsce – magazyn 0^{30} M jak miłość – serial 1^{20} Baw się słowami(2) – magazyn 1^{45} Dobranocka 2^{00} Wiadomości. ❑

Telewizja Polska S.A. - ul. Jana Pawła Woronicza 17; 00-999 Warszawa

Niedziela powołaniowa

Radość między Siostrami

(str. 5)